

Lis upolował królika

Drapieżniki zagrażają królikom. Mieszkancka apeluje o interwencję. Zdaniem biologa to byłaby „ingerencja w naturalne procesy przyrody”... **STR. 2**



Panorama Oleśnicka

Nr 2 (2149) Rok XXXVI | 13-19 stycznia 2026 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 3 zł (w tym 5% VAT) | ISSN 1232-552X

Film niczego nie kończy

Za nami premiera filmu o aborcji. Proliferzy chcą teraz rozliczać samorządowców. A lekarka zapowiada kroki prawne wobec twórców filmu. **STR. 7**



POWSTANIE NOWA GALERIA HANDLOWA



Szykuje się wiele nowych inwestycji budowlanych w powiecie oleśnickim. | **STR. 3**

- Jak zagospodarować zamkową grootę?
- Kręgielnia nabiera kształtów
- Dyscyplina w PiS? Tylko na papierze...
- Atol minus Kornalewski
- Jaki będzie wyrok?
- Radny zapyta, burmistrz zamyka

Mamy nowe muzeum!



strona 5



Kupcie paniom fotel



Taki fotel byłby przydatny

Radna apeluje o zakup specjalistycznego fotela ginekologicznego dla przychodni przy ulicy Ludwikowskiej.

Radna **Katarzyna Jurzyk** (klub Horbacza) złożyła interpelację do władz miasta, domagając się pilnego doposażenia Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej przy ul. Ludwikowskiej w specjalistyczny fotel ginekologiczny z elektryczną regulacją wysokości. Brak takiego sprzętu uniemożliwia wielu kobietom z niepełnosprawnościami ruchowymi, seniorkom oraz osobom z otyłością skorzystanie z podstawowej opieki ginekologicznej i badań profilaktycznych.

W interpelacji radna podkreśla, że prawo do ochrony zdrowia jest fundamentalne i nie może być ograniczane przez bariery sprzętowe. Obecnie w przychodni brakuje fotela pozwalającego na obniżenie siedziska do poziomu wózka inwalidzkiego, co w praktyce wyklucza część mieszkank z dostępu do badań, takich jak cytologia – kluczowych w profilaktyce nowotworów.

– Brak dostosowanego sprzętu stoi w sprzeczności z ustawą o zapewnianiu dostępności osobom

ze szczególnymi potrzebami oraz zasadami równego traktowania i godności pacjenta – argumentuje Katarzyna Jurzyk.

Nowoczesny fotel nie tylko ułatwiłby bezpieczne przesiadanie się pacjentek, ale także odciążał personel medyczny.

Radna skierowała do burmistrza trzy pytania: 1. Czy w budżecie miasta zaplanowano środki na zakup takiego fotela? 2. Jaki jest szacowany koszt sprzętu i czy możliwe jest dofinansowanie z PFRON w ramach programu „Dostępna przestrzeń publiczna”? 3. Kiedy można spodziewać się instalacji fotela w przychodni?

Szacunkowy koszt specjalistycznego fotela ginekologicznego z elektryczną regulacją wysokości wynosi od kilku do kilkunastu tysięcy złotych, w zależności od modelu. Program PFRON „Dostępna przestrzeń publiczna” umożliwi podmiotom leczniczym uzyskanie dofinansowania nawet do 80% kosztów (z wkładem własnym min. 20%), w tym na sprzęt likwidujący bariery dla osób z niepełnosprawnościami – podobne projekty realizowano już w innych placówkach medycznych w Polsce.

(ror)

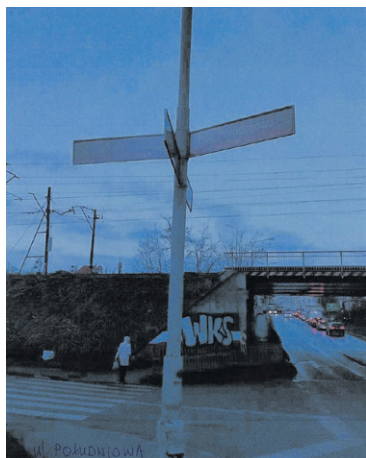
Wypłowiaste i wyblakłe



Rondo Żołnierzy Wyklętych

Radny apeluje o wymianę wyblakłych tabliczek z nazwami ulic.

Radny **Jan Mandat** zwrócił się do burmistrza z prośbą o pilny przegląd i ewentualną wymianę tablic informacyjnych z nazwami ulic. Jak podkreśla rajca z klubu Horbacza, wiele tabliczek jest mało czytelnych lub całkowicie wyblakłych na skutek działania promieni słonecznych i warunków atmosferycznych.



Ulica Południowa

– Z moich obserwacji wynika, że napisy na tabliczkach są wypłowiałe, co utrudnia orientację w mieście – mówi Jan Mandat. Do wniosku załączył zdjęcia dokumentujące problem na terenie Oleśnicy.

Radny sugeruje nie tylko przegląd przez Sekcję Dróg Miejskich, ale także rozważenie zmiany technologii produkcji tablic na bardziej trwałe i odporne na czynniki zewnętrzne, np. z wykorzystaniem materiałów o wyższej odporności na UV i wilgoć.

(ror)

Lis upolował królika

Mieszkanka apeluje o interwencję. Zdaniem biologa to byłaby „ingerencja w naturalne procesy przyrody”.

Mieszkanka osiedla Serbinów w Oleśnicy zaalarmowała redakcję po tym, jak była świadkiem niecodziennej sceny w centrum miasta. Około godziny 6:30 rano, w pobliżu sklepu Lidl przy ulicy Wojska Polskiego, zauważyła lisa, który niósł w pysku martwego czarnego królika.

– Pracuję we Wrocławiu i prawie codziennie wyjeżdżam samochodem wcześniej rano – opowiada czytelniczka. – Tym razem, jadąc ulicą Wojska Polskiego, zobaczyłam lisa z królikiem w pyszczku. Zwierzę było prawdopodobnie już martwe. Myślę, że to jeden z tych królików, które mieszkają na skwerze przy Placu Staszica.

Kobieta obawia się, że drapieżniki mogą zagrozić populacji dzikich królików, które od kilku lat stały się charakterystycznym elementem oleśnickiego krajobrazu i ulubieńcami mieszkańców, zwłaszcza dzieci.

– Byłaby wielka szkoda, gdyby lisy czy inne drapieżniki bezkarnie zdziesiątkowały te sympatyczne futrzaki – podkreśla mieszkanka



Martwimy się o nie!

Serbinowa. – Czy nie należałoby powiadomić o tym jakichś służb?

Dzikie króliki w rejonie Skłodowskiej, Placu Zwycięstwa pojawiły się kilka lat temu i szybko zadomowiły. W ramach Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego za ok. 60 tysięcy złotych zbudowano dla nich schronisko przy Placu Staszica.

Lisy w miastach Dolnego Śląska nie są rzadkością – często poszukują pożywienia w pobliżu osiedli mieszkaniowych. W Oleśnicy pojawiły się kilka miesięcy temu. Zaobserwowano je w różnych punktach miasta.

– Polowanie lisów na króliki to całkowicie naturalne zachowanie drapieżnika – wyjaśnia dr hab. **Andrzej Kepel**, biolog z Polskiego

Towarzystwa Ochrony Przyrody. – Lisy regulują populację gryzoni i małych ssaków, w tym królików, co jest częścią równowagi ekosystemu. Interwencja służb jest uzasadniona tylko wtedy, gdy lis wykazuje oznaki choroby, np. wścieklizny, lub agresję wobec ludzi. W przeciwnym razie nie ma podstaw do ingerencji w naturalne procesy przyrody – ocenia.

Mieszkańcy byłiby chyba jednak za taką ingerencją... Polowanie przez lisa na króliki w środku miasta? No nie...

A na razie ci, którzy zauważą niepokojące zachowanie dzikich zwierząt, mogą zgłosić sprawę do Powiatowego Lekarza Weterynarii w Oleśnicy.

(hag, ror)

Proponuje przekrój 2-1 i „Kiss & Ride”

O co chodzi radnemu Dawidowi Galikowi?

Radny **Dawid Galik** skierował do burmistrza interpelację z propozycjami reorganizacji ruchu na czterech ulicach w śródmieściu: Żeromskiego, Mickiewicza, Pocztovej oraz Sienkiewicza. Celem jest zwiększenie bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów oraz uspokojenie ruchu samochodowego poprzez wprowadzenie nowoczesnych rozwiązań stosowanych m.in. w Holandii i Danii.

– Te zmiany wpisują się w standardy zrównoważonego transportu i znacząco poprawią komfort wszystkich uczestników ruchu – podkreśla Dawid Galik.

Główne propozycje to wprowadzenie przekroju 2-1 na trzech ulicach. Oznacza to jeden wspólny pas dla samochodów w obu kierunkach (z możliwością mijania się)

oraz dedykowane pasy rowerowe po obu stronach jezdni. Takie rozwiązanie wymusza większą uwagę kierowców i naturalnie obniża prędkość.

Na ulicy Żeromskiego (od Reja do Hallera) radny Oleśnicy Dla Was proponuje dodatkowo zatokę „Kiss & Ride” (krótkotrwały postój do 2 minut) w pasie zieleni pomiędzy skrzyżowaniami z ulicami Sienkiewicza i Mickiewicza – ułatwi to dowożenie dzieci do pobliskiej szkoły.

Podobny przekrój 2-1 radny chce wprowadzić na ulicy Mickiewicza (od 3 Maja do 11 Listopada) oraz na ulicy Pocztovej (od Kilińskiego do Sienkiewicza).

Najdalej idąca zmiana dotyczy ulicy Sienkiewicza (od Pocztovej do 11 Listopada): ruch jednokierunkowy dla samochodów z kontrapasem (lub kontraruchem) rowerowym w przeciwnym kierunku. Obecnie na tym odcinku

parkowanie wzdłuż jezdni i drzewa ograniczają przestrzeń – jednokierunkowość ma zwiększyć bezpieczeństwo i płynność.

Radny dołączył przykłady wdrożeń: przekrój 2-1 w Eindhoven i Piotrkowie Trybunalskim oraz zatokę Kiss & Ride przy szkole. Prosi o rozważenie propozycji i ewentualne wpisanie ich do budżetu na 2027 rok.

Eksperti od mobilności miejskiej podkreślają, że takie rozwiązania skutecznie uspokajają ruch. – Przekrój 2-1 i kontrapasy to sprawdzone metody redukcji prędkości i wypadków z udziałem rowerzystów – mówi **Marcin Hyla** z Fundacji NaprawmyTo, stowarzyszenia promującego zrównoważony transport. – W polskich miastach coraz częściej je stosujemy, bo priorytetem staje się bezpieczeństwo niechronionych uczestników ruchu.

(ror)

Kamienica na mieszkania

Od dawna nie może znaleźć kupca. Czy teraz o potencjalnego inwestora będzie łatwiej?

Na rynku nieruchomości w Oleśnicy ta oferta inwestycyjna funkcjonuje od października 2024 roku. Chodzi o zabytkową kamienicę położoną tuż przy Rynku, na rogu ulic Okrężnej i Kościelnej. Kiedyś mieścił się w niej oddział PKO. Obiekt ma 731 m² powierzchni użytkowej. W grudniu 2025 roku sprzedający obniżył cenę do 1 850 000 zł netto (plus VAT), co daje cenę jednostkową około 2531 zł za metr kwadratowy.

I zachęca obecnie potencjalnego inwestora faktem, że kamienica, składająca się z czterech kondygnacji, ma kompletny projekt architektoniczny przebudowy na lokale mieszkalne. Według dokumentacji, po realizacji inwestycji powstanie 13 mieszkań o łącznej powierzchni 633,7 m² oraz jeden lokal usługowy o powierzchni 99,3 m².



Od lat stoi pusty

– To doskonała okazja dla deweloperów i inwestorów poszukujących nieruchomości o wysokim potencjale zwrotu – podkreśla oferta. Gotowa dokumentacja projektowa pozwala na szybkie rozpoczęcie prac, co znacząco skraca czas przygotowania inwestycji.

(ror)

POWSTANIE GALERIA HANDLOWA!

To niekończąca się ekspansja wielkiego kapitału...

Szykuje się wiele nowych inwestycji budowlanych w powiecie oleśnickim. Największa - w Sycowie.

Smart Park Żerański 2 Sp. k. złożyła wnioszek o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę budynku handlowo-usługowego z zagospodarowaniem terenu, infrastrukturą techniczną, parkingami oraz drogą wewnętrzną. Obiekt typu retail park/park handlowy ma mieć kubaturę 14817 m³. Powstanie na działce pomiędzy ulicami Strefową i Kolejową w Sycowie.

Działka tam już Smart Park Syców przy Kolejowej. Przypomnijmy że w tej galerii powierzchnia najmu to ok. 8-10 tys. m². I etap został otwarty w marcu 2024 r. (6000 m²), II etap - w lipcu 2024 r. Najemcy to: Biedronka, Rossmann, Pepco, Dealz, Sinsay, Media Expert, Martes Sport, CCC, KiK, JYSK, Verona, Świat Prasy, Petico i inni. Obiekt jest w pełni skomercjalizowany. Został sprzedany w 2024 roku niemieckiej Grupie Saller Efekt.

Nowy projekt Smart Park Żerański 2 najprawdopodobniej powtórzy podobny, sprawdzony model - duży market spożywczy plus sklepy dyskontowe i specjalistyczne plus bardzo dobry dojazd i parking. Na razie nie są znane dokładne parametry i lista planowanych najemców, bo postępowanie jest na wczesnym etapie.

Co jeszcze będzie się działo się na budowach w powiecie oleśnickim? Nadal trwa intensywny boom budowlany, zwłaszcza w segmencie domów jednorodzinnych w zabudowie bliźniaczej i szeregowej.

W Oleśnicy szykuje się inwestycja na ulicy Greckiej (Lucień). Staną tam na trzech działkach budynki szeregowe z 2 lokalami mieszkalnymi, inwestorem jest Paweł Onysko, a kubatura budynków to: 938 m³ + 942 m³ + 936 m³.

Największe i najciekawsze inwestycje mieszkaniowe to jednak

przede wszystkim zamierzenia w w podoleśnickich wioskach. W Ligocie Wielkiej powstanie 30 budynków bliźniaczych (łącznie 60 mieszkań) z garażami, inwestor to Łukasz Kuźma, a kubatura jednego budynku: ok. 579 m³. Natomiast w Ligocie Małej 4 budynki bliźniacze planuje inwestor Zbigniew Łach - kubatura: 666,5 m³; 2 budynki bliźniacze postawi Andrzej Karolak, ich kubatura to 1121 m³; a 2 budynki bliźniacze o kubaturze 620,21 m³ MP Develop Mariusz Puchała. Również w Ligocie Małej budynek jednorodzinny z usług (sklep spożywczo-przemysłowy) planują Marzena i Piotr Rubelek-Nieć i Piotr Nieć. Jego kubatura to 900 m³.

W Dąbrowie Oleśnickiej 4 budynki bliźniacze z garażami chce zrealizować Sebastian Staszewski (Term-Instal), kubatura jednego budynku to 733 m³. A w Nieciszowie 4 budynki jednorodzinne w zabudowie bliźniaczej (kubatura 1394 m³) będą stawiali Werbud Paweł Weremczuk i Kancelaria Radcy Prawnego Dariusz Kobyłka V Nie-ruchomości.

W Nowosiedlicach (gmina Dobroszyce) 2 budynki bliźniacze (kubatura: 521,6 m³) postawi Marcin Bielawski, a w tej samej gminie, ale w Nowicy 2 domy jednorodzinne z garażami Dom-Team s.c. Teresa Frysztak, Jarosław Bińczycki (kubatura: ok. 663 m³).

Powiat oleśnicki pozostaje jednym z najmocniejszych rynków budownictwa jednorodzinnego w całym województwie dolnośląskim.

A pozostałe ciekawe inwestycje budowlane to: w Dąbrowie Oleśnickiej - duży budynek gospodarczy/składowy dla produktów rolnych i maszyn rolniczych o kubaturze 79 992 m³ planują Zuzanna i Piotr Choroszy; w Sycowie halę produkcyjno-magazynową z częścią biurową i socjalną o kubaturze 22 924 m³ chce stawiać Cellofoam Sp. z o.o.; w Bierutowie budynek biurowy zrealizuje



Syców: Szykuje się kolejna galeria handlowa?



Ligota Mała: Na tej działce będą 2 budynki bliźniacze



Ligota Mała: W budynku jednorodzinny będzie sklep spożywczo-przemysłowy



Nowica: W planie są 2 domy jednorodzinne z garażami

je JK System Czerniak Sp. j. (kubatura 1567 m³).

Planowane są też inwestycje publiczne i społeczne. To przebudowa, remont i zmiana sposobu użytkowania części piwnic i parteru ratusza w Oleśnicy na magazyny obro-



Oleśnica: Na Greckiej będzie kolejna szeregówka



Ligota Mała: I tu też plan zakłada 2 budynki bliźniacze



Dąbrowa: Na działce zbudowane będą 4 budynki bliźniacze z garażami



Dąbrowa: Tu stanie budynek gospodarczy dla produktów rolnych i maszyn

ny cywilnej. To w Dziadów Moście przebudowa świetlicy wiejskiej (inwestor: Gmina Dziadowa Kłoda). To w Nowoszycach - przebudowa i zmiana sposobu użytkowania części świetlicy wiejskiej (sala sportowa i sala wielofunkcyjna), a inwestorem



Ligota Wielka: Powstanie aż 30 budynków bliźniaczych



Ligota Mała: Tu staną 4 budynki bliźniacze



Nieciszów: Projektowane są 4 budynki jednorodzinne w zabudowie bliźniaczej



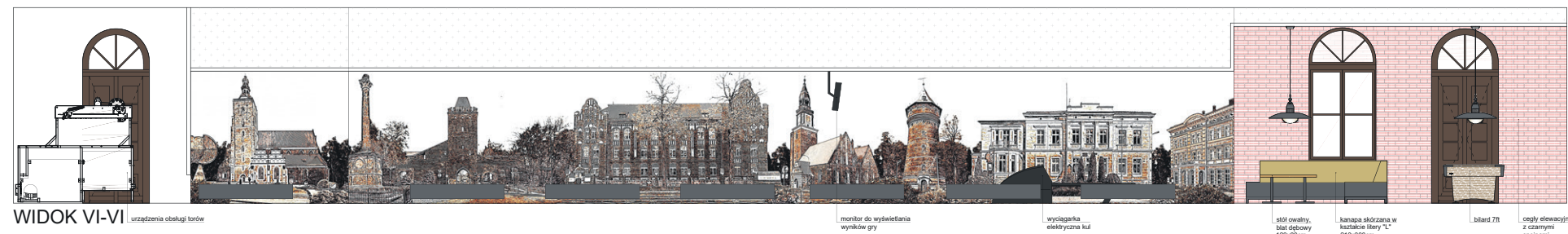
Bierutów: Budynek biurowy zrealizuje JK System Czerniak

jest Gmina Oleśnica. To w Stradomiu Dolnej zmiana zagospodarowania terenu pod funkcję sportowo-rekreacyjną (wiata, budynki gospodarcze, mała architektura), którą planuje gmina Dziadowa Kłoda.

Roman Rybak

Kręgielnia nabiera kształtów

Miasto rozstrzyga przetargi na sprzęt, meble i dekoracje.



Miasto jest na etapie mebli i wyposażenia

Remont historycznego dworca PKP postępuje pełną parą, a w jego ramach powstaje nowoczesna kręgielnia. Miasto Oleśnica właśnie rozstrzyga kolejne przetargi na wyposażenie tego obiektu - od sprzętu gastronomicznego, przez fototapety, po wygodne meble wypoczynkowe.

W przetargu na dostawę sprzętu gastronomicznego (do barowego pomieszczenia kręgielni i socjalnego) w pierwszym postępowaniu nie było oferentów. W drugim wybrano ofertę firmy Seka Group Sp. z o.o. z

Lubin. Sprzęt obejmuje m.in. podblatowe chłodziarki, zmywarki, zamrażarki i wyparzarki (wszystkie o wys. max 84 cm i szer. max 60 cm), a także lodówkę, mikrofalówkę (min. 800 W) i czajnik (min. 2 l). Urządzenia w każdym pomieszczeniu muszą być w jednolitym kolorze, dostosowane do zabudowy meblowej, z min. 2-letnią gwarancją. Dostawa ma nastąpić w ciągu 40 dni od podpisania umowy, po uzgodnieniu z głównym wykonawcą remontu - firmą Berger Bau Polska Sp. z o.o.

Kolejny przetarg dotyczył wykonania i montażu fototapety na ścianach kręgielni. Po braku ofert w pierwszym postępowaniu, w drugim wybrano propozycję oleśnickiej firmy Redis Centrum Reklamy Ewa Kłosińska za 60 885 zł brutto.

Aktualnie trwa trzecie postępowanie na dostawę i montaż wyposażenia meblowego (termin realizacji: do 50 dni od umowy). Zamówienie obejmuje m.in.: 4 sofy modułowe w kształcie litery L (ok. 210 × 300 cm) - skła-

dające się z elementów trzy- i dwuosobowych oraz narożnych łączników ze stolikiem, na czarnym matowym stelażu metalowym, tapicerowane wytrzymałą, antybakteryjną tkaniną winylową, sofy proste (ok. 180 × 90 cm) o podobnych parametrach - wytrzymałe, modułowe, z możliwością późniejszego dodawania podłokietników. Projekt mebli przygotowała firma Jaspa Architekci z Katowic.

Dzięki tym inwestycjom kręgielnia na dworcu PKP ma stać się

atrakcyjnym miejscem rekreacji dla mieszkańców i podróżnych. Wskazują one też, że prawdopodobnie kręgielnia przejdzie pod zarządek OKR Atoł, a nie będzie wydzielana obcemu podmiotowi. Miasto liczy zapewne, że będzie przynosiła zyski, a tym samym polepszy sytuację finansową spółki. Cały czas czekamy jeszcze na informację, jak samorząd rozwiąże kwestię sprzedaży piwa w obiekcie dworcowym.

(ror)

Jak będzie wyrok?

Czy działacz Korony Polskiej zostanie skazany?

Ta historia ma swój początek 11 października ubiegłego roku. Około godziny 18.30 na policję zadzwonił 48-letni mieszkaniec Oleśnicy, który poinformował, że został uderzony w twarz przez obywatela Ukrainy. Miała się temu przyglądać Ukrainka.

Policjanci udali się na ulicę Daszyńskiego, w pobliżu ronda Oleśnickich Kolejarzy. Stwierdzili, że oleśniczanin nie doznał obrażeń. Został on poinformowany, że może zrobić obdukcję i złożyć zawiadomienie o pobiciu.

Na miejscu był też obywatel Ukrainy z towarzyszącą mu kobietą. 45-latek powiedział z kolei, że mieszkaniec Oleśnicy obraził go słownie, ubliżał mu, opluł i zamierzał uderzyć. Stąd jego reakcja, jak utrzymuje, obronna.

Policjanci sporządzili notatkę służbową. Poinformowali obie strony o przysługujących im możliwościach prawnych. Na drugi dzień obywatel Ukrainy złożył na policji zawiadomienie o przemocy i groźbie bezprawnej z powodu przynależności narodowej. Przedstawił nagrany telefonem film i świadka zajścia. Policja wszczęła, pod nad-

zorem prokuratury, czynności w sprawie.

Zaowocowały one sporządzeniem aktu oskarżenia wobec Jarosława S. Ma na swoim koncie inne czyny karalne i przebywał przez pewien czas w zakładzie karnym. Od kilku miesięcy jest aktywnym działaczem partii Konfederacja Korony Polskiej, której liderem jest Grzegorz Braun. Poszkodowani w sprawie to Valerii K. i Natalia K.

Prokurator zarzuca mu popełnienie przestępstwa z art. 257 *Kodeksu karnego*. To napaść z powodu ksenofobii, rasizmu lub nietolerancji religijnej. Ten - kto publicznie znieważa grupę ludności albo poszczególną osobę z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu jej bezwyznaniowości lub z takich powodów narusza nietykalność cielesną innej osoby - podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Pierwsza rozprawa w Sądzie Rejonowym w Oleśnicy, jeszcze w minionym roku, nie odbyła się z uwagi na nieobecność oskarżonego.

W poniedziałek 5 stycznia proces ruszył. Sąd przesłuchiwał poszkodowanych i podejrzanego. Na następnej rozprawie nastąpi prawdopodobne ogłoszenie wyroku. (hag)

Ta władza się skończy?

Młody radny PiS komentuje upadek reżimu Maduro w Wenezueli.

Dawid Jankowski, najmłodszy radny w Polsce i członek Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta Oleśnicy, odniósł się na portalu X do dramatycznych wydarzeń w Wenezueli. W poście nawiązał do obalenia Nicolása Maduro, widząc w tym przestrożę dla wszystkich autorytarnych władz.

„Żadna władza nie jest wieczna. Każda dyktatura, nawet ta ubrana w uśmiech i slogany o „demokracji”, kończy tak samo — upadkiem. Dziś świat patrzy na Nicholasa Maduro i widzi koniec pewnej epoki. To powinno być też sygnałem ostrzegawczym dla innych dyktatorów działających przeciwko własnemu

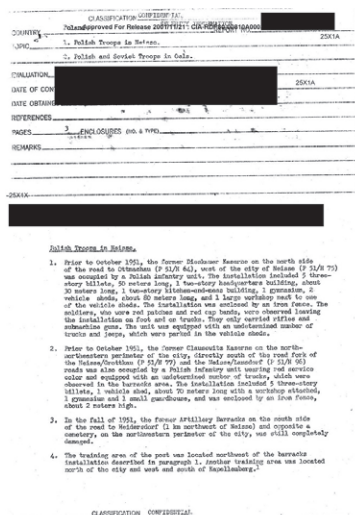
narodowi. Historia zawsze rozlicza. Bez litości. Bez wyjątków” – napisał Jankowski.

20-letni radny znany z ostrej krytyki obecnej władzy w Polsce, często wykorzystuje media społecznościowe do komentowania spraw krajowych i międzynarodowych. W niedawnym wpisie z okazji swoich urodzin zapewniał, że „ta władza się skończy, a Polska wróci na właściwe tory”. Jego komentarz na temat Maduro wpisuje się w narrację o nieuchronnym - zdaniem autora - rozliczeniu obecnego rządu przez jego następców.

Czy wydarzenia w Wenezueli staną się inspiracją dla polskiej debaty politycznej? Post Jankowskiego sugeruje, że dla niektórych opozycjonistów – tak.

(ror)

Zaskakujące odkrycie w archiwach CIA



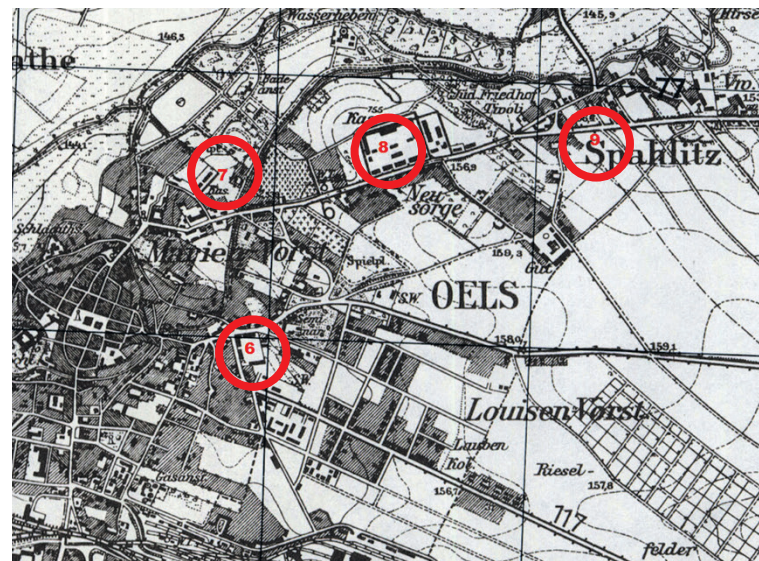
Dokument CIA

Oleśnica z 1951 roku na celowniku amerykańskiego wywiadu – radzieckie składy amunicji i polskie koszary pod lupą.

Miłośnik historii Oleśnicy Remigiusz Szczuraszek natknął się w cyfrowych archiwach na odtajniony raport CIA z 1951 roku, opisujący rozmieszczenie wojsk polskich i radzieckich w mieście oraz okolicach. Dokument, sporządzony na podstawie niemieckich map (miasto nazywane jest tu „Oels”), zawiera szczegółowe informacje o koszarach, uzbrojeniu i składach zaopatrzenia – w tym radzieckim depocie amunicji.

Szczuraszek, znany z pasji do lokalnej historii, przeanalizował fragmenty raportu i przypisał je do współczesnych lokalizacji w Oleśnicy. Jak podkreśla, sposób zapisu wskazuje, że autor notatki korzystał z przedwojennych niemieckich map miasta.

Kluczowe fragmenty dotyczą m.in. ulicy Lwowskiej i Białych Koszar. Opiswane „Seminarium” to dzisiejsza Szkoła Podstawowa nr 1 - przed wojną Seminarium Nauczycielskie (numer 6 na zdjęciu). W dokumencie czytamy: „Przed jesienią 1951 r. kompleks koszarowy we wschodniej części Oels (P 52/C 73) i na południowy



Raport opiera się na niemieckiej mapie

zachód od seminarium, był zajęty przez polski oddział piechoty w czerwonej barwie służbowej. Budynki były tynkowane (stucco) i pomalowane na żółto; obiekt obejmował 6 trzykondygnacyjnych budynków koszarowych oraz 2 wiaty/garaże na pojazdy długości ok. 50 m. Teren był ogrodzony siatką drucianą. Naprzeciwko obiektu znajdowały się 3 domy/apartamentowce zajmowane przez oficerów i ich rodziny. Poza bronią strzelecką często widywano na terenie koszar lekkie armaty przeciwpancerne (AT) oraz moździerz. Armaty ppanc. (kal. ok. 45 mm) miały koła szprychowe z oponami pneumatycznymi, lufę długości ok. 2,5 m, bez hamulca wylotowego, oraz łożo rozkładane (split-trail); podstawy/wozy armat miały ogonki o przekroju okrągłym. Moździerz (kal. ok. 50 mm) miał płytę podstawy z trzema krótkimi „zębatymi” listwami/szynkami od spodu. Moździerz był rozłożony na części i przenoszone jako ładunki juczne (zaobserwowano tylko niewielką liczbę ciężarówek)."

Inne opisane punkty miasta to: jego północna część (prawdopodobnie okolice warsztatów i internatu ZSP, niedaleko boiska lekkoatletycznego) - numer 7 na

mapie: kolejny kompleks koszarowy z pięcioma trzykondygnacyjnymi budynkami, bez widocznego uzbrojenia czy pojazdów; Czerwone Koszary (na północny wschód od miasta, przy drodze do Gross Wartenbergu, czyli Sycowa): stare budynki otoczone 3-metrowym murem, z polskim wartownikiem uzbrojonym w pistolet maszynowy - numer 8; okolice lotniska przy wyjeździe w stronę Cieśli (ok. 3 km na wschód-północny wschód): radziecki skład zaopatrzeniowy z magazynami, reflektorami i uzbrojeniem artyleryjskim (m.in. działa kal. 100–120 mm) - numer 9. Obsługiwany przez żołnierzy radzieckich, przechowywano tam żywność, amunicję i skrzynie.

„Gdy spojrzeć na dzisiejsze nagłówki medialne i spory o wpływ, taka notka sprzed 75 lat przypomina, że choć epoki i mapy się zmieniają, logika rywalizacji mocarstw i polityka siły towarzyszą nam od zawsze” – komentuje Remigiusz Szczuraszek.

Odkrycie rzuca nowe światło na powojenną historię Oleśnicy w okresie zimnej wojny, gdy miasto znajdowało się w strefie wpływów ZSRR, a amerykański wywiad uważnie monitorował sytuację militarną w Polsce.

(ror)

Zima w Oleśnickich Bidach

Fundacja apeluje o pomoc dla zwierząt w azylu i walczy o systemowe rozwiązanie dla królików.

Mroźna zima to najtrudniejszy okres dla bezdomnych zwierząt. Fundacja Oleśnickie Bidy, która prowadzi azyl dla psów i kotów, apeluje do mieszkańców o konkretne dary, jednocześnie prowadząc walkę o przetrwanie wolno żyjących królików, które stały się nieoficjalnym symbolem Oleśnicy.

Długie, mroźne dni ograniczają spacer, dlatego zwierzęta przebywające w boksach szczególnie potrzebują zajęć, które pozwolą im rozładować stres i spożytkować energię. Wolontariusze fundacji wskazują na najbardziej pilne potrzeby.

– Najbardziej brakuje nam teraz dobrej jakości karmy mokrej dla

psów i kotów oraz gryzaków i kości – mówią przedstawiciele Oleśnickich Bid. – To proste rzeczy, które znacząco poprawiają dobrostan zwierząt zamkniętych w boksach podczas zimowej aury.

Mimo powstania azylu dla królików na placu Staszica, sytuacja tych wolno żyjących czworonogów też nie jest łatwa. Największym zagrożeniem są drapieżniki (kuny, a nawet lisy) oraz niewłaściwe dokarmianie przez mieszkańców – w miejscach ich bytowania regularnie pojawiają się resztki ludzkiego jedzenia, spleśniały chleb, czy inne nieodpowiednie produkty.

– Taka „pomoc” prowadzi do ciężkich chorób układu pokarmowego i często kończy się śmiercią zwierząt – podkreślają wolontariusze. Fundacja od lat własnymi siłami sprząta te

tereny, jednak zdaje sobie sprawę, że tylko kompleksowe rozwiązanie przyniesie trwałe efekty.

W tym celu przygotowano specjalny projekt obejmujący profesjonalną opiekę, odpowiednie żywienie oraz utrzymanie czystości na terenach bytowania królików.

– Wkrótce odbędzie się spotkanie z władzami miasta dotyczące tego projektu. Mamy nadzieję, że uda się go w pełni zrealizować, a nie ograniczyć jedynie do działań edukacyjnych. To jedyna szansa, by wyjść z obecnego patu i zapewnić królikom godne warunki – dodaje Izabela Kalpińska, prezeska Bid.

Działalność Oleśnickich Bid opiera się przede wszystkim na pomocy mieszkańców. Fundacja przypomina, że to darowizny na cele statutowe oraz przekazanie



Nie mają łatwo

1,5% podatku pozwalają na opłacanie rachunków weterynaryjnych, zakup leków i bieżące utrzymanie azylu.

Mieszkańcy mogą pomóc na kilka sposobów: dostarczając dary – zwłaszcza dobrą karmę mokrą oraz gryzaki i kości; wpłacając darowizny na cele statutowe; przekazując



Ciepła buda to podstawa

1,5% podatku, wpisując w zeznaniu PIT numer KRS fundacji.

– Zima to prawdziwy egzamin z empatii – podsumowują wolontariusze. – Wspólnie możemy sprawić, że podopieczni azylu i oleśnickie króliki będą miały szansę na bezpieczną przyszłość i profesjonalną opiekę.

(ror)

Mistrz kulturystyki **kończy współpracę** z kompleksem

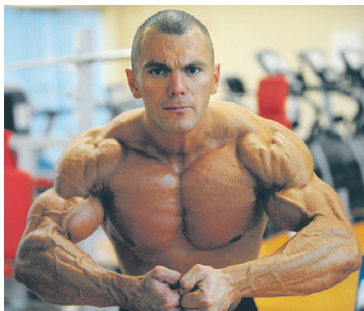
Prezes uważa, że współpraca może być kontynuowana, choć na innych zasadach. Instruktor się z tym nie zgadza.

Po wielu latach pracy w Oleśnickim Kompleksie Rekreacyjnym „Atol” Sp. z o.o. Tomasz Kornalewski, wielokrotny mistrz Polski i świata w kulturystyce klasycznej, nie jest już etatowym instruktorem siłowni.

- Umowa z trenerem wygasła z końcem 2025 roku – poinformował portal olesnica24.com prezes zarządu **Wojciech Salik**.

Prezes Salik podkreślił, że Kornalewski to doświadczony i ceniony specjalista, cieszący się dużym uznaniem wśród klientów. Wcześniejsze rozmowy wskazywały na możliwość kontynuacji współpracy w formie karntów instruktorskich – modelu powszechnie stosowanego w polskich siłowniach, pozwalającego na elastyczne prowadzenie treningów w ramach własnej działalności gospodarczej.

- Po analizie zdecydowaliśmy się wprowadzić ten model od stycznia bieżącego roku. Liczymy, że oferta pana Tomasza nadal będzie atrakcyjna dla użytkowników naszej siłowni – wyjaśnia Wojciech Salik. Z uwagi na jego aktualny urlop,



Tomasz Kornalewski

prezes nie miał informacji, czy trener obecnie prowadzi zajęcia na terenie obiektu.

Z drugiej strony, sam **Tomasz Kornalewski** przedstawił inne stanowisko. W rozmowie z redakcją portalu olesnica24.com oraz w krótkim oświadczeniu oznajmił, że nie ma karnetu instruktorskiego, a umowa nie została przedłużona na warunkach przez niego akceptowanych.

„Jest mi niezmiernie przykro, że po tylu latach promocji kompleksu i mojego miasta nikt nie podał mi nawet ręki. Potraktowano mnie przedmiotowo, proponując warunki nie do przyjęcia. Jestem tą sytuacją mocno rozczarowany i zniechęcony – podobnie jak gro- no osób trenujących ze mną” - napisał Kornalewski.

(ror, hag)

Wyszli z klasą

Uczniowie odwiedzili instytucje kultury i nauki.

Powiat Oleśnicki otrzymał z budżetu państwa dotację celową w wysokości 65 870 zł na realizację przedsięwzięcia Ministerstwa Edukacji Narodowej pn. „Wyjście z klasą”. Program umożliwił uczniom szkół ponadpodstawowych jednodniowe wyjścia do instytucji kultury, ich oddziałów lub placówek naukowych, połączone z warsztatami edukacyjno-kulturalnymi.

W programie wzięło udział w roku minionym blisko 1000 uczniów z 10 szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez powiat. Środki rozdzielono następująco: LO w Sycowie – 240 uczniów, 11 950 zł, LO w Bie-ru-

towie (w ZSP) – 31 uczniów, 1363 zł, Technikum w Bierutowie (w ZSP) – 15 uczniów, 650 zł, Branżowa Szkoła I Stopnia w Międzyborzu (w ZSP) – 13 uczniów, 1152 zł, Technikum w Międzyborzu (w ZSP) – 50 uczniów, 3392 zł, Technikum w Twardogórze (w ZSP) – 40 uczniów, 2738 zł, Branżowa Szkoła I Stopnia w Sycowie (w ZSP) – 80 uczniów, 4000 zł, Technikum w Sycowie (w ZSP) 268 uczniów, 12 125 zł, Branżowa Szkoła I Stopnia nr 1 w Oleśnicy (w ZSZ) – 60 uczniów, 9275 zł, Technikum w Oleśnicy (w ZSZ) – 200 uczniów, 19 225 zł.

Dzięki dofinansowaniu szkoły zorganizowały wyjścia m.in. do muzeów, teatrów, centrów nauki czy miejsc pamięci, łącząc je z warsztatami edukacyjnymi.

(ror)

Nowe muzeum

Inicjatywa Fundacji Kachny w oleśnickim kościele zamkowym miała swoją odsłonę w ubiegłym tygodniu.

W podziemiach bazyliki w Oleśnicy, w pomieszczeniu po zlikwidowanej kotłowni, Fundacja Kachny urządziła muzeum. Znalazły się w nim m.in. eksponaty prezentowane przed laty w oleśnickiej filii Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu, która mieściła się w Pałacu Wdów w zamku.

W piątek 9 stycznia nastąpiło otwarcie muzealnej sali, co spotkało się z dużym zainteresowaniem oleśniczan. Nie wszyscy mogli wejść od razu po stromych schodach do piwnicy, więc odbywało się to grupami. Trzeba było odstąpić swoje w kolejce!

Wcześniej w przedsionku kościoła wszystkich powitał prezes Fundacji Krzysztof Burzyński wraz ze swoją córką Małgorzatą. Prezes przypomniał historię działań Fundacji, przerwana na dłuższy czas pandemią. Symboliczną wstęgę na wejściu do podziemi przecięli proboszcz ks. Mieczysław Janczyszyn i Jan Mikos - pracownik Muzeum Archeologicznego, który przed 33 latai zdejmował z elewacji zamku tablicę z nazwą muzeum w chwili jego likwidacji, a co zostało uwiecznione na zdjęciu. Jako pracownik techniczny instalował wystawy w Oleśnicy. Po likwidacji muzeum wywoził eksponaty do Wrocławia. Jak powiedział *Panoramie*, część trafiła na wystawy, część do magazynu, depozyty z innych muzeów zostały oddane. Nie spodziewał się, że zostanie zaproszony po 33 latach do Oleśnicy na otwarcie muzeum z tamtymi eksponatami.

Wśród zwiedzających byli starosta Wioletta Efinowicz, burmistrz Adam Horbach, przewodniczący samorządów powiatu Jan Bronś i miasta Aleksander Chranowski, dyrektor MOKiS Agata Szpiłyk, radni.



Jan Mikos i Krzysztof Burzyński, a w tle historyczne zdjęcie



Wszystko mieści się w jednym pomieszczeniu

Eksponaty pochodzące z dawnego oleśnickiego muzeum są w widoczny sposób oznaczone (czerwoną kropką). Są to na przykład XVIII-wieczny wazon kryształowy, naczynia gliniane, porcelanowe i szklane z różnych okresów, figurka amorka z brązu, butelki kamionkowe, toporki kamienne, zegar kominkowy, XX-wieczny pałasz, fragmenty kafla. To eksponaty dość typowe, w większości nie związane z samą Oleśnicą, i można podobne zobaczyć w muzeach w całej Polsce. Jednak mogą mieć dla oleśniczan dodatkową wartość - sentymalną z powodu ich wcześniejszego eksponowania w muzeum, które pamiętają. O

wiele cenniejsze z historycznego punktu widzenia są artefakty pochodzące z sarkofagów książąt wirtemberskich - złota biżuteria i obuwie pośmiertne. Prezentowana tu pośmiertna suknia księżnej jest rekonstrukcją na podstawie jej fragmentów wydobytych z sarkofagu.

W pomieszczeniu piwnicznym warto zwrócić uwagę na zachowane relikty najstarszych murów bazyliki.

Utworzenie muzeum można uznać za ukoronowanie działań Fundacji Kachny na rzecz odkrywania i propagowania historii Oleśnicy.

Krzysztof Dziedzic

Braun na przesłuchanie

Miało odbyć się dzisiaj, ale prawdopodobnie do niego nie dojdzie.

Przypomnijmy, że Parlament Europejski 13 listopada opowiedział się za uchyleniem immunitetu europosłowi Grzegorzowi Braunowi. Wniosek skierował ówczesny prokurator generalny i minister sprawiedliwości Adam Bodnar. Podstawą były m.in. zarzuty pozbawienia wolności, naruszenia nietykalności cielesnej, znieważenia i pomówienia lekar-ki Gizeli Jagielskiej w kwietniu 2025 r. w Powiatowym Zespole Szpitali w Oleśnicy.

Sledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu. Jej rzeczniczka, prok. **Karolina Stocka-Mycek**, poinformowała, że termin przesłuchania Grzegorza Brauna został wyznaczony na 13 stycznia.

- Wezwanie na przesłuchanie zostało wysłane, ale nie mamy na

razie potwierdzenia, czy zostało odebrane - powiedziała PAP prokurator.

Podczas przesłuchania Braunowi mają zostać przedstawione zarzuty. Dotyczą m.in. bezprawnego pozbawienia wolności lekarki, naruszenia jej nietykalności cielesnej (poprzez popychanie i przytrzymywanie rękoma), znieważenia słownego podczas wykonywania przez nią obowiązków służbowych, a także pomówienia jej o działania mogące podważyć zaufanie do zawodu lekarza.

Dodajmy, że w śledztwie prowadzonym przez wrocławską prokuraturę do tej pory postawiono zarzuty działaczce Konfederacji Korony Polskiej Marcie Cz. O jej przypadku już szeroko informowaliśmy.

Czy Braun pojawił się na przesłuchaniu? Wątpliwe, bo wiadomo już, że z kolei Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe od-

wołał zaplanowaną na 12 stycznia rozprawę w procesie, w którym europoseł jest oskarżony o 7 czynów, w tym naruszenie nietykalności cielesnej dwóch osób (jednej podczas gaszenia świec chanukowych w Sejmie), blokowanie wydarzenia o Holokauście. Wniosek o odroczenie złożył obrońca, przesłał zwolnienie lekarskie, a sam polityk napisał w mediach społecznościowych: „Procedury medyczne związane z regresem widzenia w lewym oku skutkują chwilowym ograniczeniem mojej aktywności publicznej”.

Procesy i prokuratorskie przesłuchania partii Brauna nie szkodzą. A wygląda na to, że wręcz przeciwnie... W najnowszym sondażu IBRIŚ największy wzrost poparcia odnotowała właśnie Konfederacja Korony Polskiej, która osiągnęła 8,8 proc. Jest już czwartą siłą polityczną w Polsce.

(ror)

MIASTO W SKRÓCIE

O nowej wersji „Czystego Powietrza”

Mieszkańcy Oleśnicy będą mogli zapoznać się z aktualnymi zasadami programu „Czyste Powietrze”. Urząd Miasta zaprasza na otwarte spotkanie, podczas którego eksperci wyjaśnią, jak uzyskać dotację na termomodernizację i wymianę nieekologicznych źródeł ciepła. Spotkanie odbędzie się 20 stycznia o godzinie 16 w Oleśnickiej Bibliotece Publicznej przy ulicy Reja 10 (sala konferencyjna na parterze). Program „Czyste Powietrze” skierowany jest do właścicieli oraz współwłaścicieli domów jednorodzinnych, a także osób posiadających wyodrębniony lokal mieszkalny w takim budynku z własną księgą wieczystą. Dofinansowanie obejmuje kompleksową termomodernizację, wymianę tzw. kopciuchów na nowoczesne, ekologiczne źródła ciepła oraz obowiązkową ocenę energetyczną budynku wraz z rekomendacją optymalnych rozwiązań. Spotkanie poprowadzi pracownik gminnego Punktu Konsultacyjno-Informacyjnego „Czyste Powietrze” przy współudziale doradcy energetycznego Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu oraz certyfikowanego audytora energetycznego.

WOLNA TRYBUNA

PiS o konflikcie w KO

Stanowisko Klubu Radnych „Prawo i Sprawiedliwość” w sprawie zaistniałego konfliktu o władzę w powiecie oleśnickim, dotyczącym polityków Koalicji Obywatelskiej.

Oleśnica ciągle na topie! Ciągłe w czołówkach ogólnopolskich portali. Awantura w Koalicji Obywatelskiej na Dolnym Śląsku. Do starosty trzeba było wezwać karetkę – to jeden z takich tytułów (Onet.pl). Chwilę wcześniej wydawało się, że została zamknięta niechlubna, ale głośna karta powiatu jako polskiej stolicy aborcji i wszystko wraca do normy. Okazuje się jednak, że oleśnicka KO zadbała, by pierwsze szpalty nadal były zajęte. W związku z tym, że sprawa dotyczy najwyższych władz Powiatu, nie możemy pozostać obojętni. Bezpardonowa walka o stołki (bo tak to trzeba nazwać), jaka rozegrała się w ostatnich tygodniach, poskutkowała awanturą na całą Polskę. Staliśmy się świadkami przepychanek, agresywnych zachowań i mętnych tłumaczeń członków zarządu KO. Okazuje się, że nie tylko my – radni, ale i mieszkańcy powiatu, jesteśmy po prostu pionkami w politycznej grze kilku osób, które stosują prawo „tak, jak je rozumieją”. A zamiast ćwiczyć swoje strategie w grze w szachy, robią to na żywej tkance społecznej. Wcześniej ukartowane – jak się teraz okazuje

- ustalenia o rotacji stanowiska starosty, musiały zaowocować (wszyscy to pamiętamy) zmianą Statutu Powiatu, by utworzyć nowy etat członka zarządu dla kolegi [Podobno potrzebny dla pozyskania środków zewnętrznych, głównie z KPO. Tylko szpital jak nie miał funduszy z KPO na rozbudowę, tak nie ma].

O jakich jeszcze rotacjach i ustaleniach nie wiemy? Ta „zabawa w politykę” kosztuje Starostwo wizerunkowy blamaż powiatu w mediach i utratę finansów na etat p. Wojciecha Paszkowskiego, kreującego się do tej pory na obrońcę kobiet i wolności obywatelskiej, co – jak się okazało, było tylko pustym przekazem werbalnym, bo praktyka pokazała co innego. Jaki model życia tym razem Pan Radny proponuje? Otóż model oparty na agresji, kłótni, braku szacunku do kobiet czyli – do celu za wszelką cenę! Po prostu wstyd! Czy naprawdę tak chcemy widzieć zarządzanie powiatem i pozwalać na te isticie makiaweliczne strategie?

Jako radni Klubu „Prawo i Sprawiedliwość” wyrażamy swoje oburzenie tym skandalicznym i niedopuszczalnym zachowaniem! Nie ma naszej zgody na niszczenie zasad współżycia społecznego i wprowadzania nieetycznych metod postępowania do Rady Powiatu.

Klub „Prawo i Sprawiedliwość” w Radzie Powiatu Oleśnickiego

Radny zapyta, burmistrz zamyka

Bieleński pyta o pomnik Jerzego Bocka, Horbacz zamyka temat, odsyłając do decyzji Rady Miasta.

Radny **Paweł Bieleński** skierował do burmistrza serię szczegółowych pytań dotyczących negatywnej opinii na temat posadowienia pomnika Jerzego Bocka przy ulicy Kościelnej. Inicjatywa upamiętnienia XVII-wiecznego pastora i poety spotkała się z oporem władz miasta, co wywołało dyskusję o interpretacji zaleceń konserwatora zabytków, kosztach i zasadach ładu przestrzennego.

Jerzy Bock (1621-1690), urodzony w Komorzynie pod Bieczyną, był polskim pisarzem religijnym, poetą i tłumaczem. W 1650 r. został powołany na polskiego pastora w Oleśnicy przez księcia Sylwiusza Nimroda. Pełnił obowiązki w kościele NMP i św. Jerzego. Znany z kazań i awansu na archidiakona, Bock jest już uhonorowany ulicą swojego imienia w mieście. Pomysł postawienia mu pomnika wyszedł od grupy mieszkańców, w tym Remigiusza Szczuraszka, ale w listopadzie 2025 r. Rada Miasta Oleśnicy odrzuciła projekt po debacie – 11 radnych było przeciw, 4 za, a 4 wstrzymało się od głosu.

W pytaniach radny Bieleński kwestionuje podstawy opinii burmistrza, w której wskazano na wymogi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków (DWKZ) dotyczące materiałów (piaskowiec lub marmur), potencjalne konflikty przestrzenne, sieci podziemne, badania archeologiczne oraz ry-

zyko precedensu. Pyta m.in. o źródła szacunków kosztów, analizy przestrzenne, dokumentację sieci, konsultacje z konserwatorem oraz przykłady podobnych upamiętnień w Oleśnicy.

— Na jakiej podstawie sformułowano wniosek, że konserwator wymaga właśnie piaskowca lub marmuru, skoro w jego opinii dopuszcza się również materiały imitujące te kamienie? – pyta radny z klubu Oleśnica Razem. Domaga się też wyliczeń kosztów, wizualizacji potwierdzających obawy o „niekorzystne oddziaływanie na historyczne widoki” oraz informacji o sieciach podziemnych przy ul. Kościelnej.

Bieleński zwraca uwagę na różnice w interpretacji opinii DWKZ i pyta, czy pismo burmistrza było konsultowane z konserwatorem. Dodatkowo indaguje, czy przy redakcji opinii korzystano z narzędzi AI, takich jak ChatGPT, i jak zwerifikowano ich treść.

W odpowiedzi burmistrz Adam Horbacz podkreślił, że decyzja o pomniku należy wyłącznie do rady gminy, a opinia organu wykonawczego nie jest wiążąca.

„Wyrażenie zgody na wzniesienie pomnika należy do wyłącznej kompetencji rady gminy. Z przepisów prawa nie wynika obowiązek zasięgania opinii organu wykonawczego” – napisał Horbacz. Dodał, że Rada Miasta już podjęła decyzję o niewznoszeniu pomnika, co czyni temat zamkniętym, a tym samym jest on już nieaktualnym problemem dla miasta.

(ror)

Dworzec, czyli jak nas widzą...

Z jednym dworcem będziemy mieli niedługo wizerunkowy spokój. Z drugim wciąż jest problem...

Przystanek Dolny Śląsk to wrocławski portal internetowy, zajmujący się turystyką, historią, krajoznawstwem, koleją w naszym regionie. Jest powiązany z blogiem „Jem na dworcu”.

Jego twórca odwiedził w minionym tygodniu Oleśnicę. Zajął na dworzec autobusowy. Jakie były jego wrażenia? Możecie się domyślać...

„Dworzec autobusowy w Oleśnicy to typowa budowla z okresu PRLu. Są tu jeszcze charakterystyczne stanowiska dla autobusów, a wewnątrz można obejrzeć świetne mozaiki. Można jednak zobaczyć tylko ich część, bo obecna poczekalnia to tylko część tej dawnej i mozaikę w połowie przedziela ścianka gipsowa. Ogólnie dworzec autobusowy w Oleśnicy to obraz nędzy i rozpaczy” – napisał bez ogródek. Cóż, trudno nie przyznać mu racji...

Dalej czytamy: „Obiekt, który kiedyś tętnił życiem, wrocławski Polbus doprowadził do komplet-



Zupa po chińsku

nej ruiny. Jeszcze na przełomie wieków było tu sporo punktów handlowych i usługowych, można jeszcze dostrzec reklamę baru i kanapek. Dzisiaj dyspozytor odstrasza wielką kartką, że informacji nie ma. Zbiorczego rozkładu jazdy również. A smród w poczekalni sprawia, że nawet przy mrozie większość pasażerów woli czekać na zewnątrz”.

A pozytywy? Już nie na samym dworcu...

„Na szczęście wokół dworca można coś znaleźć. Jest jakby międzynarodowo. Zaraz obok wyjazdu z dworca - włoska pizzeria, ale jakoś nie wyglądała na już otwartą. Dalej reklamuje się kebab. Drugie wejście od podwórka. A za nim restauracja chińska. I to okazuje się bardzo dobry wybór. Jest czysto i schludnie, standard wnętrza i jak się za chwilę okazuje - i jedzenia - znacząca przewyższa typowego „chińczyka”. Zupa pho Hanoi z wołowiną świetnie smakuje i dobrze rozgrzewa w mroźny dzień” - ocenił wrocławski podróżnik.

I dodał post scriptum: „Tylko nie idźcie do polbusowej poczekalni po jedzeniu. Szkoda dobrego posiłku. Lepiej pomarznąć na peronie”...

Przypomnijmy, że miasto już kilka miesięcy temu złożyło Polbusowi ofertę kupna obiektu. Burmistrz Adam Horbacz w swoim programie wyborczym obiecał utworzenie w jego miejscu nowej przychodni miejskiej „Przystanek Zdrowie”. Negocjacje z przewoźnikiem wciąż trwają... (ror)

Jak dobrze mieć sąsiada

Radny proponuje wprowadzenie usług sąsiedzkich dla seniorów.

„Jak dobrze mieć sąsiada, jak dobrze mieć sąsiadka. On wiosną się uśmiechnie, jesienią zagada. A zimą ci pomoże przy węglu i przy koksie. I sama nie wiesz, kiedy ułoży wam rok się” - śpiewała 55 lat temu Halina Kunicka.

Teraz radny **Piotr Pawłowski** proponuje taką sąsiedzką pomoc prawnie i finansowo usankcjonować. Rajca z klubu Horbacz złożył interpelację, w której apeluje o wdrożenie w mieście „usług sąsiedzkich” – nowej formy pomocy społecznej dla osób starszych i niesamodzielnych. Inicjatywa ma wypełnić lukę między brakiem wsparcia a pełnymi usługami opiekuńczymi świadczonymi przez profesjonalne opiekunki.

Usługi sąsiedzkie zostały wprowadzone nowelizacją ustawy o pomocy społecznej z lipca 2023 r. i obowiązują od listopada tego samego roku. Polegają na wynagradzanej przez gminę pomocy świadczonej przez osoby mieszkające w pobliżu potrzebujących – przede wszystkim seniorów samotnych lub pozbawionych wsparcia rodziny.

Zakres pomocy obejmuje: zaspokajanie podstawowych potrzeb życiowych (np. zakupy, przygotowanie posiłków); prostą opiekę higieniczno-pielegnacyjną (czynności niewymagające specjalistycznych kwalifikacji); zapewnienie kontaktów z otoczeniem i towarzystwa.

Beneficjentami mogą być osoby samotne (prowadzące gospo-



Warto mieć dobrą sąsiadkę

darstwo domowe bez małżonka, dzieci czy rodziców), które z powodu wieku lub choroby wymagają wsparcia. Rada Miasta może w uchwale poszerzyć ten katalog, np. o osoby, których rodzina nie jest w stanie pomóc.

Osoby świadczące usługi muszą m.in. mieć ukończone 18 lat, mieszkać w okolicy, przejść szkolenie z pierwszej pomocy, być zdolne psychicznie oraz uzyskać akceptację zarówno seniora, jak i organizatora (gminy lub zlecanej organizacji).

Radny Pawłowski podkreśla, że wdrożenie usług sąsiedzkich wpisuje się w ideę deinstytucjonalizacji opieki i odpowiada na braki kadrowe w profesjonalnych usługach opiekuńczych. Gmina mogłaby zlecić organizację np. organizacjom społecznym, a współpracę z opiekunami-sąsiadami oprzeć na umowach zlece-

Dodatkową zachętą jest możliwość uzyskania w 2026 r. dofinansowania z programu ministerialnego „Korpus Wsparcia Seniorów”. W latach poprzednich program ten wspierał Moduł I poświęcony właśnie usługom sąsiedzkim, oferując gminom pokrycie nawet do 80% kosztów.

– Wdrożenie tych usług znacząco poprawiłoby jakość życia wielu oleśnickich seniorów, którzy dziś pozostają bez wystarczającego wsparcia – argumentuje Piotr Pawłowski.

Interpelacja trafiła do burmistrza. Jeśli propozycja zyska akceptację, Rada Miasta przystąpi do prac nad uchwałą określającą m.in. warunki przyznawania usług, odpłatność (lub zwolnienia), wymiar godzinowy, zakres czynności oraz sposób rozliczania (ryczałt czy stawka godzinowa).

(ror)

Film niczego nie kończy...



Rozdawano antyaborcyjne przypinki

Proliferzy zapowiadają, że z aborcji w Oleśnicy rozliczą teraz „samorządowców tolerujących taką sytuację”...

Zanim doszło do premierowego pokazu filmu „Śledztwo w sprawie zbrodni”, mieliśmy serię oświadczeń i protestów.

Najpierw Akcja Demokracja próbowała zablokować projekcję filmu.

Zatrzymajcie ten film...

„Jutro odbędzie się pokaz filmu Kai Godek atakującego ginekolożkę Gizelę Jagielską. Biblioteka Publiczna, jako samorządowa instytucja kultury, powinna służyć wszystkim mieszkańcom i mieszkańcom. To nie miejsce na dezinformację, hejt i nagonkę na lekarki, lekarzy i pacjentki. Podpisz pilny sprzeciw” - alarmowały działaczki. A **Agata Diduszek-Zyglewska**, przewodnicząca Klubu Lewica-Miasto Jest Nasze w Radzie Warszawy i doradczyni ministrowi kultury Marty Cienkowskiej, oceniła, że „to smutne, kiedy instytucja kultury staje się miejscem propagowania nagonki na kobiety”.

Te głosy sprzeciwu (ponad 4 tysiące) podchwyciła szybko „Gazeta Wyborcza”, która opublikowała artykuł na ten temat. W wypowiedzi dla „GW” dyrektorka OBP **Anna Zasada** wyartykułowała jasno: „Jesteśmy dla wszystkich otwarci i nie chcemy cenzurować żadnej ze stron. Umowę mogłabym wypowiedzieć, ale pod warunkiem zawiadomienia o przestępstwie związanego z tą projekcją. A wiecie, że takie zawiadomienie zostało złożone, nie mam”. I podkreśliła, że przecież to nie biblioteka była organizatorem wydarzenia, salę na zasadach komercyjnych, jak każdy, wynajął radny Dawid Jankowski, mogą to też zrobić zwolennicy Gizeli Jagiel-

skiej, czy ona sama, a pieniądze z wynajmu pójdą na zakup książek.

Potem, w przeddzień zaplanowanego seansu, na profilu BabkiBabkom **Gizela Jagielska** napisała:

„Dziewczyny, Kaja, Brauny i inne konfiarze plus psychopaci wzięli na celownik kolejnego ginekologa. Zrobili mu «obywatelską wizytę» w szpitalu, komentując jego wpisy, siejąc hejt i nienawiść. «Nagi ginekolog Maciej» [taki lekarz ma nick w sieci – red.] to specjalista, który stał i stoi po naszej, kobiecej stronie. Wątpię, żeby moi koledzy po fachu okazali realne wsparcie, więc zrobimy to my. Nie pozwólmy, aby kolejny lekarz kobiet był niszczonej przez Kaje i jej podobnych”.

I dodała na koniec mocny akcent: „A już jutro w bibliotece publicznej w Oleśnicy premiera filmu o «zbrodni oleśnickiej», czyli o mojej pracy w oczach psychopatów, którym wydaje się, że są pro-life”.

Następnie **Dawid Jankowski**, radny miejski Prawa i Sprawiedliwości, organizator premiery filmu, ostro zareagował na ten wpis:

„To znamienne, że każdą krytykę swojej działalności próbuje Pani sprowadzić do choroby psychicznej oponentów” – napisał. Dodał, że krytyka działań Jagielskiej nie wynika z „obsesji czy psychopatii”, lecz z „głębokiego sprzeciwu moralnego wobec tego, co Pani robi i jak Pani to usprawiedliwia”. Radny PiS podkreślił, że Jagielska, zamiast merytorycznie odnieść się do zarzutów, ucieka w szyderstwo i pogardę. „Problem polega na tym, że każdą niewygodną ocenę próbuje Pani zdyskredytować szyderstwem i pogardą - zamiast zmierzyć się z istotą zarzutów. A te dotyczą nie języka emocji, lecz granic odpowiedzialności, etyki i sumienia” – stwierdził.

Na koniec Jankowski zaprosił na projekcję: „Jesteśmy za życiem i



Salę wynajął radny Jankowski (na zdjęciu). Obok niego z lewej Kaja Godek

dlatego dziś widzimy się o 17:00 na projekcji filmu «Oleśnica. Śledztwo w sprawie zbrodni»”.

A wreszcie pod samą siedzibą oleśnickiej ksiąźnicy pojawiła się trzysobowa grupka zamaskowanych młodych ludzi, popierających działalność doktor Gizeli Jagielskiej i podkreślających „wolność wyboru kobiet”. - Zapraszamy do środka tam jest znacznie cieplej - namawiali pikietujących pod biblioteką członkowie stowarzyszeń pro-life. Oni z kolei rozdawali ulotki i znaczki, widoczna była ochrona spotkania. „Nędzna kontra aborterów przed seansem filmu. Trzech lewaków wstydzających się swojej twarzy, nawet nie umieli sensownie pogadać” – tak ocenili ten protest działacze z Fundacji Życie i Rodzina.

Seans bez zakłóceń

W końcu nadeszła godzina 17 i w wynajętej sali konferencyjnej OBP rozpoczęła się premierowa projekcja półgodzinnego (paradokumentu „Śledztwo w sprawie zbrodni”. Czy był to bowiem w 100-procentach dokument? Niektórzy po seansie wyrażali wątpliwość, czy wszystkie zamaskowane wizerunkowo wypowiadające się osoby, to faktycznie autentyczne położne z Oleśnicy. Ale być może to niesprawiedliwe wątpliwości...

Obecni na pokazie byli autorzy obrazu – znana działaczka antyaborcyjna Kaja Godek oraz Krzysztof Kasprzak, członek Zarządu Fundacji Życie i Rodzina. Sala szybko zapełniła się widzami i trzeba było dostawiać krzesła. Film obejrzało około 150 osób z Oleśnicy, powiatu i innych miejscowości regionu. Wśród obecnych byli m.in. miejscowi działacze PiS: Zygmunt Skiba, Ireneusz Ruszel, radna miejska Beata Krzesińska,

eks-wicestarostowie oleśnicy Stanisław Stępień i Piotr Karasek, były radny gminy Oleśnica Jacek Bartosik, radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Damian Mrozek.

- Film jest efektem obywatelskiego śledztwa, przeprowadzonego wiosną i wczesnym latem tego roku. Na szczęście w Polsce jeszcze nie jest tak strasznie i co prawda wpływowe i głośne środowiska biją brawo i cieszą się, że zabito dziecko w dziewiątym miesiącu ciąży, ale ludzi dobrej woli jest więcej i ta informacja podana przez skrajnie lewicowe media wywołała w Polsce skandal. Bogu dzięki, że wywołała ten skandal. Bogu dzięki, że jak nas próbują ruszać kijem, to się podnosimy i wykazujemy aktywność - mówiła przed projekcją Kaja Godek. - Ujawnienie traileru filmu, w którym było widać, że zespół Gizeli Jagielskich będzie mówił, co ona robiła i co się działo w tym szpitalu, doprowadziły do tego, że dzisiaj w szpitalu w Oleśnicy są pewne zmiany. Będziemy oczywiście obserwować, co te zmiany oznaczają - dodała.

Potem rozpoczęła się projekcja. W pierwszy ujęciu była ilustracja pięknego, historycznego, ukwieconego miasta, którego wizerunek, zdaniem twórców filmu, został poważnie nadzarpnięty. Kolejna przebitka to krótki komentarz doktor Gizeli Jagielskiej odnoszący się do zabiegów aborcyjnych na jej oddziale. A główny wątek filmu to zanimizowane wizerunkowo wypowiedzi obecnych i już niepracujących w szpitalu położnych. Chwilami ich wypowiedzi były szokująco drastyczne i pewnie taki był zamysł twórców obrazu. Na ekranie pojawiały się wymowne cytaty i statystyki. Kiedy zakończyła się projekcja, w sali rozległy się brawa.

Bartnik, który jest przewodniczącym Komisji Sportu, na pewno udzieli burmistrzowi absolutorium. W przeciwnym razie mógłby stracić swoją funkcję w Radzie. A usunięcie z partii? Radny doskonale wie, że funkcjonuje od dawna w niej na specjalnych prawach, czyli jest w klubie quasiopozycyjnym, ale głosuje tak jak rządzący. I włos mu z głowy z tego powodu nie spada i nie spadnie, bo PiS nie może sobie pozwolić na utratę członka, który przy każdych wyborach zdobywa dla niego mandat. A że potem niewiele z tego dla partii wynika? Cóż – zrymujmy – taka Bartnikowa specyfika...

Roman Rybak

Komentarze po projekcji

Po projekcji przyszedł czas na komentarze i swobodne wypowiedzi publiczności:

- Jestem facetem gruboskórnym i wiele w życiu widziałem, ale ten szokujący film całkowicie mnie rozkleił - mówił mężczyzna w średnim wieku.

- Starajmy się używać właściwych słów zgodnie z ich prawdziwym znaczeniem. Nie mówmy o aborcji, tylko o mordowaniu niewinnych dzieci - z takim apelem zwrócił się do autorki filmu działacz pro-life z Wrocławia.

- Film jest bardzo szokujący. Analizując oficjalne statystyki na przestrzeni ostatnich 5 lat, widać wyraźnie, że aktywność pani Jagielskiej nabiera tempa i wyraźnie się rozkręca - komentował na gorąco **Łukasz Kociński**, lider powiatowych struktur Nowej Nadziei.

Wspomniany **Krzysztof Kasprzak**, aktywista z Fundacji Życie i Rodzina, tak podsumował premierę na portalu X:

„Pełna sala, blisko 200 widzów, trzeba było dostawiać krzesła! Obecni mieszkańcy Oleśnicy oraz władze samorządowe. Prawda o aborcji oraz prawda o tym, co robiła Gizela Jagielska ujrzała światło dzienne i dotarła do ludzi. Wstrząsający materiał, który wywołał ogromne poruszenie i łyż wśród widzów. Po projekcji dłuuuuga rozmowa i wiele pytań. Premiera online wkrótce!”.

Czy filmowy seans i odejście Jagielskiej ze szpitala w Oleśnicy zamkną w końcu temat aborcji w naszym mieście i jego wątpliwa promocja dobiegnie końca? Oj, chyba nie...

- Nawiązując do niedopuszczalnych, patologicznych procedur w szpitalu w Oleśnicy, zrobimy wszystko, aby osoby, a zwłaszcza samorządowcy tolerujący taką sytuację, zostali rozliczeni i pociągnięci do odpowiedzialności - deklarował bowiem po projekcji Krzysztof Kasprzak.

Teraz więc w grę może wejść polityka...

A z kolei Gizela Jagielska w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” zapowiedziała, że sprawą filmu zajmą się jej prawnicy... (OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Żołnierze dwa razy na Księżyc i z powrotem

Żołnierze 2. Oleśnickiej Kompanii Regulacji Ruchu, stacjonującej przy ul. Wileńskiej 14 w Oleśnicy, podsumowali 2025 rok imponującym wynikiem: ich pojazdy pokonały łącznie 1 000 370 kilometrów. Ten dystans odpowiada ponad 2,6-krotnej odległości z Ziemi na Księżyc (przy średniej odległości ok. 384 400 km). „Tysiące kilometrów, setki wyzwań i jedno niezmiennie – pełna gotowość do działania: – podkreślają żołnierze kompanii, specjalizującej się w regulacji ruchu wojskowych kolumn, eskortach i kontroli drogowej. Oleśnicy wojskowi deklarują: jesteśmy gotowi na kolejne misje! Kompania, podległa 4. Regionalnej Bazie Logistycznej, od lat zapewnia bezpieczeństwo na drogach podczas przemieszczeń wojsk.

Dyscyplina tylko na papierze?

Radny PiS złamał dyscyplinę. Klub grozi, ale i tak nic mu nie robi.

Klub Prawa i Sprawiedliwości w Radzie Miasta zarządził dyscyplinę w głosowaniu nad projektem uchwały budżetowej miasta Oleśnicy na 2026 rok. Kwartet radnych PiS miał się wstrzymać od głosu.

Uchwała została na sesji podjęta następującą proporcją głosów: jestem „za” - 15, jestem przeciw - 1, wstrzymuje się - 3. Przeciw był Paweł Bielański z Oleśnicy Razem,

a – zgodnie z zaleceniami klubu – wstrzymali się Dawid Jankowski, Ireneusz Ruszel i Jarosław Woźniak. Gdzie czwarty? Wojciech Bartnik uchwałę budżetową poparł.

Podobnie zachował się przy łącznym głosowaniu nad budżetem oraz nad uchwałą w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Oleśnicy na lata 2026–2032. On ją poparł, koledzy klubowi wstrzymali się od głosu, razem z Bielańskim.

Czyli Bartnik, na ostatniej sesji w starym roku, dwukrotnie

złamał klubową dyscyplinę. Jak powiedział nam jeden z radnych PiS, w styczniu na specjalnym zebraniu będą zastanawiać się, co z tym zrobić. Ale już wiemy, że nie zrobią nic, bo konsultowali swoje działania z Pawłem Hreniakiem, prezesem Zarządu Okręgowego PiS (obejmującego Wrocław i okoliczne powiaty, w tym oleśnicki). Poseł miał powiedzieć: „Poczekajmy do absolutorium dla burmistrza w kwietniu. Jeśli zagłosuje «za», to zostanie usunięty”.

Komendant już oficjalny

Po szefie policji z Oleśnicy mamy znów komendanta z Wrocławia.

5 stycznia portal olesnica24.com podał, że podinspektor Rafał Adamczyk, dotychczasowy naczelnik Wydziału do Walki z Przestępczością Narkotykową Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, obejmie stanowisko komendanta powiatowego policji w Oleśnicy. 9 stycznia policja to oficjalnie potwierdziła.

Zmiana kadrowa wynika z przejścia na emeryturę obecnego komendanta, podinspektora Grzegorza Krawczyka, które nastąpiło właśnie 9 stycznia.

Pożegnanie Krawczyka i nominacja Adamczyka miały miejsce w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu podczas uroczystej zbiórki. Zmiany kadrowe dotyczyły takich jednostek, jak: Jelenia Góra, Jawor, Zgorzelec, Milicz, Trzebnica, Dzierżoniów, Wołów, Oleśnica, a także Komendy Wojewódzkiej Policji.

Rafał Adamczyk to doświadczony funkcjonariusz specjalizujący się w zwalczaniu przestępczości narkotykowej. Od lat kierował kluczowym wydziałem w strukturach dolnośląskiej policji wojewódzkiej.

(ror)

Piesuar, czyli pomysł na pieska



Obsikiwane są klomby, drzewa, elewacje budynków, przystanki autobusowe, ogrodzenia i wiele innych elementów przestrzeni miejskiej. Po pewnym czasie takiego roślinność obumiera, metalowe elementy rdzewieją, elewacje nadają się tylko do odnowienia. Za to wszystko płacimy my... Ale jest już i na to sposób – piesuar! Taka instalacja pojawiła się w obrębie przychodni weterynaryjnej przy ulicy Sucharskiego. Być może kolejne piesuary pojawią się w innych miejscach Oleśnicy?

(hag)

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zacisze” w Oleśnicy ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na:

1. Wymiana instalacji gazowych w wybranych budynkach mieszkalnych w zasobach SM „Zacisze” w Oleśnicy.
2. Wymiana istniejących pionów wodnych i żeliwnych kanalizacji sanitarnej w budynku przy ul. Kilińskiego 17-17d w Oleśnicy.

Sposób przygotowania ofert:

1. Szczegółowy opis zamówienia i sposób przygotowania ofert znajduje się w specyfikacjach przetargowych dostępnych na stronie internetowej Spółdzielni od dnia 16 stycznia br.
2. Szczegółowy tryb przetargu określony jest w „Regulaminie przeprowadzania przetargów na roboty, dostawy oraz usługi na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze” w Oleśnicy”.
3. Pisemne oferty na wyżej wymienione roboty należy składać w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kochanowskiego 5; w pok. 103 do dnia 28 stycznia 2026r. do godz. 9.30. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.01.2026r. o godz. 10.00, w siedzibie SM „Zacisze”, w małej sali widowiskowej (I piętro), ul. Kochanowskiego 5 w Oleśnicy.
4. Bliższych informacji udziela Dział Techniczny, pok. 111, tel. 71 798 20 29.
5. Obecność oferentów przy otwarciu ofert nie jest obowiązkowa.
6. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W alpejskim klimacie



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Chór zaśpiewał 21 kolęd i pastorałek

„Cichą noc” nuciła cała sala.

W sobotni mroźny wieczór w miejskiej sali widowiskowej zrobiło się niezwykle klimatycznie. Liczna publiczność miała okazję wysłuchać koncertu kolęd w wykonaniu uzdolnionych wokalnie młodych oleśniczanek – Amelii Perczak i Zuzanny Głodek – oraz Oleśnickiego Chóru Kameralnego „Appassionata”.

Obdarzone mocnym, czystym głosem uczennice, posiłkując się profesjonalnym podkładem muzycznym, wykonały 5 znanych kolęd. Chórzyści „Appassionaty” pod dyktando Edyty Szostak-Kirzyc zaprezentowali 21 popular-

nych i mniej znanych kolęd oraz pastorałek.

Publiczność mogła usłyszeć profesjonalne wykonanie ciekawie zaaranżowanych polskich i zagranicznych pieśni utrzymanych w świątecznym klimacie, m.in.: „Anioł pasterzom mówił”, „Nad Betlejem w ciemną noc”, „Boh sia roždaje”, „El noi de la Mare”, „Adeste Fideles”, „Spy Isuse”, „Cóż to za Dziecię”, „Gdy się Chrystus rodzi”, „Mario, czy Ty wiesz”, „You are the voice”.

Chór „Appassionata” wystąpił w następującym składzie: sopran - Sandra Piórkowska, Ewa Herbut, Donata Tużnik, Anna Jarzyna, Katarzyna Maćkała, Małgorzata

Żółkiewska, Teresa Jasiak, Aurelia Cepuch, Alicja Wyrwas, Agnieszka Marynowicz-Duda; alt - Alicja Nowak-Podemska, Magdalena Stojko, Henryka Gębuś, Teresa Kachniarz, Marta Gąsiorowska, Elżbieta Wojtan; tenory - Jerzy Pawelec, Michał Pawelec, Jakub Chomicz, Giennadiy Marynenko; basy - Bohdan Weremczuk, Tomasz Kirzyc, Bogusław Herbut, Wojciech Górniak, Jan Podemski.

Koncert odbywał się w starannie przygotowanej, zimowej, alpejskiej scenografii. Przypominała ona miejsce, w którym powstała najsłynniejsza na świecie kolęda - „Stille Nacht”, czyli nasza „Cicha noc”.

(hag)

W blasku 1000 świec



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Zaśpiewali kinowe hity

Oleśniczanie wysłuchali niezapomnianych przebojów filmowych.

Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki w Oleśnicy zaserwował Oleśniczanom w niedzielny wieczór 11 stycznia sporą dawkę muzycznych hitów znanych z kinowych ekranów. Był to koncert na otwarcie roku kulturalnego. Już wchodząc na widowie, publiczność była mile zaskoczona świetlną instalacją na scenie,

złożoną z kilkuset sztucznych świec. Aparaty fotograficzne w telefonach poszły w ruch.

Publiczność, która zapełniła całą salę, witali dyrektor Ośrodka Agata Szpiłk i burmistrz Adam Horbacz. Oboje nawiązywali do 80-lecia oleśnickich instytucji kultury. Dziękowali ich pracownikom, dziękowali publiczności. Było wiele ciepłych życzeń w związku z rozpoczęciem niedawno 2026 rokiem i zaprosze-

nie do korzystania z kolejnych ofert kulturalnych.

Na scenę wszedł 4-osobowy zespół muzyczny (fortepian, gitara, gitara basowa, perkusja) pod kierownictwem Tomasza Jędrzejewskiego i kwartet skrzypcowy. Towarzyszyły one dwójce wokalistów - Paulinie Gołębiowskiej i Wojciechowi Dereniowi. Oboje dali się wcześniej poznać z występów w „The Voice of Poland”. W Oleśnicy zaśpiewali kilkanaście filmowych hitów. Usłyszeliśmy m.in. przeboje z filmów „Batman forever”, „Titanic”, „Gladiator”, „Leon zawodowiec”, „Polskie drogi”, „Bodyguard”, „James Bond”, „A star is born” (Bradley Cooper i Lady Gaga). Były też instrumentalne wersje melodii z filmów „Cinema paradiso”, „Incepcja”, a także „Bohemian rhapsody” zespołu Queen.

Słuchało się wszystkiego z przyjemnością, bo dobrze zaśpiewane i zagrane filmowe przeboje zawsze trafiają w gusta publiczności. Artyści zostali nagrodzeni gorącymi brawami, co skłoniło ich do bisowania. To było bardzo udane rozpoczęcie roku kulturalnego 2026.

Krzysztof Dziedzic

POWIAT W SKRÓCIE

Diatermia w szpitalu

Powiatowy Zespół Szpitali w Oleśnicy wzbogacił się o nowoczesny aparat elektrochirurgiczny – diatermię, która trafiła do Pracowni Endoskopii. Nowe urządzenie znacząco zwiększy jakość i bezpieczeństwo wykonywanych badań oraz zabiegów endoskopowych. Sprzęt o wartości 59 318 zł został sfinansowany ze środków budżetu Powiatu Oleśnickiego. Dzięki inwestycji pacjenci będą mogli

liczyć na jeszcze precyzyjniejsze i bezpieczniejsze procedury endoskopowe. – To ważny krok w modernizacji naszej placówki i poprawie opieki nad pacjentami – podkreślają przedstawiciele szpitala. Nowa diatermia pozwoli na efektywniejsze przeprowadzanie zabiegów, minimalizując ryzyko powikłań i skracając czas rekonwalescencji. Zakup jest kolejnym dowodem na systematyczne inwestycje Powiatu Oleśnickiego w rozwój lokalnej służby zdrowia.



Jak zagospodarować grootę pod zamkiem?

Nowe pomysły pojawiły się na spotkaniu pasjonata lokalnej historii z dyrektorem OHP. Czy doczekają się realizacji?

Przy oleśnickim zamku książęcym istniał niegdyś niewielki Park Zamkowy, obejmujący jedynie teren dawnych bastionów. Jak ustalił dr Marek Nienałtowski, historyk i ekspert od dziejów Oleśnicy, park ten zawdzięczamy przede wszystkim książętom Wirtemberskim, którzy przekształcili zbędne już fortyfikacje w modne ogrody – najpierw w stylu francuskim, a później angielskim.

Kluczową rolę w ich kształtowaniu odegrał ogrodnik Johann Gottlob Kloeber (1758–1821), który pracował dla księcia Karola Chrystiana Erdmanna Wirtemberskiego. Kloeber znany jest przede wszystkim z ogromnego, 40-hektarowego parku w Pokoju. W Oleśnicy dysponował zaledwie 2 hektarami.

Jedyną trwałą „kamienną” pozostałością po angielskim ogrodzie jest dziś grota – nazywana też pieczarą lub niszą – której przeznaczenie pozostaje nieznane. Po 1945 roku obiekt stał się źródłem lokalnych legend: dzieciom żartobliwie opowiadano, że to „smocza jama”, w której mieszkał smok.

Grota dla rycerza Teodoryka

A propos smoka...

Grzegorz Nowicki, autor kilku-nastu tomików wierszy, napisał też jeden (w grudniu 2025 roku) o oleśnickiej jamie, pod tytułem „Tajemnica groty pod oleśnickim zamkiem”. W jego wizji wiąże się ona z rycerzem księcia Konrada o imieniu Teodoryk. Był to taki oleśnicki Zawsza Czarny - wojownik najdzielniejszy, niepokonany. Ale pewnego dnia przeszedł duchową przemianę i „poszedł w świat z żębraczą miską, w lesie szalas wybudował, w zamku pozostawił wszystko za co chciał odpokutować”. Książę Konrad namawiał go do powrotu do stanu rycerskiego, a gdyby ten nie chciał, to przynajmniej, zachęcał władca: „Ale gdyby tak się stało, bliżej nas żyć miał ochotę, to pod zamkiem ci wspinała każę wybudować grootę”. I tak miała powstać pod zamkiem grota. W której, jak chce Nowicki, kiedy księżyc jest w pełni, słyszać jakieś szelesty. To „duch rycerza i Konrada w tej się spotykają grocie, pierwszy z grzechów się spowiada, drugi gada wciąż o złocie”.

Wróćmy do rzeczywistości...

Zbudowana z rudy darniowej

Grota została zbudowana z rudy darniowej – materiału, który tysiące lat wcześniej występował na terenie Oleśnicy. Świadczą o tym odkryte na Ratajach piec dymarkowe, w których przetapiano tę rudę. Bryły rudy wykorzystano również w fundamentach wieży zamkowej. Dr Nienałtowski zastanawia się, czy w XVIII wieku nadal wydobywano ją w powiecie



Na zdjęciu z roku 2016 widać, że grota była wybudowana z rudy darniowej, której bryły już odpadały ze sklepienia i z boków

oleśnickim, czy też przywieziono np. z okolic Krogulnej, gdzie Wirtembergowie posiadali hutę.

Na zdjęciach z 2005 roku wciąż widać charakterystyczne bryły rudy w sklepieniu groty. Ekspert zauważa też wystające z trawy końce cegieł, co może sugerować, że konstrukcja była dodatkowo wzmocniona murem murowanym, później rozebrany.

Porównanie z większym parkiem w Pokoju rzuca nowe światło na oleśnicką grootę. Tam, w ramach angielskiego ogrodu (planowanego obecnie do odtworzenia), wzniesiono rotundę z pięcioma niszami. Początkowo umieszczono w nich figury pruskich generałów z czasów wojny siedmioletniej (1756–1763). Później zastąpiono je mechanicznymi maskarami, które wyskakiwały, strasząc zwiedzających – aż do tragicznego w skutkach incydentu, po którym mechanizmy usunięto. Nisze w Pokoju przetrwały w dobrym stanie dzięki ceglastej konstrukcji sklepienia.

Dr Nienałtowski przypuszcza, że oleśnicka grota mogła pełnić podobną funkcję – służyć jako nisza dla rzeźby, najprawdopodobniej związanej z mitologią grecką (np. Artemidy, Ateny czy Apolla). Wskazuje na to analogia z wysepką na Stawie Zamkowym, gdzie również stał pomnik o prawdopodobnej tematyce mitologicznej. Książę Erdmann dzielił wówczas Staw Wałowy groblą, tworząc m.in. akwen przyzamkowy z wyspą i sadzonymi drzewami.

„Można sądzić, że wysepkę i grootę wykonano równocześnie, a obie rzeźby umieszczono w jednym czasie” – podsumowuje Nienałtowski.

Fakt, że w Oleśnicy powstała tylko jedna taka budowla, może wynikać z ograniczonej ilości rudy darniowej lub po prostu z założeń projektowych Kloebera. Tajemnica groty czeka nadal na ostateczne wyjaśnienie...

Jaki pomysł ma Szczuraszek?

Ale zanim to nastąpi, trzeba ją odrestaurować i zagospodarować.

Bo grozi jej ruina. W połowie roku 2004 młodzież z OHP wykonała żelazną kratownicę, która powstrzymuje zawalenie groty. Co dalej?

Niedawno **Iwona Wisniewska-Kocjan**, dyrektor CKiW OHP, które administruje zamkiem, zaprosiła na konsultacje w kwestii omówienia rewitalizacji groty Remigiusza Szczuraszka, miłośnika i pasjonata historii Oleśnicy. Jakie przedstawił jej propozycje?

- Ogólnie wszystko jest właśnie w fazie konsultacji i planów, czyli jeszcze nie ruszyły żadne procedury w tej sprawie. Wiem, że kwestia przyszłej odbudowy była też opiniowana z konserwatorem zabytków i wstępnie zgodził się na to przedsięwzięcie - mówi **Panorama Remigiusz Szczuraszek**. - Jak wiadomo - grota była częścią ogrodu angielskiego, który powstał w obrębie zamku z czasów księcia Erdmanna. Moim zdaniem służyła ona do wypoczywania w zacisznym miejscu, z dala od zamkowego zgiełku (wszystkie rozrywki typu, piwiarnia, restauracja muszła koncertowa były po drugiej stronie zamku). Prawdopodobnie był tam stolik i krzeselka. Dlatego zaproponowałem pani dyrektor, by pójść w odbudowę groty do pierwotnego stanu z wyłożeniem dróżki kamieniami - ujawnia nasz rozmówca.



Coś z tym trzeba zrobić

A smok?

- Co do samego smoka to - ze względu właśnie na legendy o nim - zasugerowałem, by nie tworzyć tam smoka w formie całej jego postaci, gdyż moim zdaniem byłoby to kiczem. Zaproponowałem, by stworzyć subtelne znaki w formie albo odcisku stopy na dróźnie przed jamą, albo w formie pazura, który byłby w jamie. Chodziło mi o to, aby smok pozostał w sferze wyobraźni i każdy mógł go interpretować po swojemu. W efekcie grota pozostałaby przede wszystkim jamą jako ozdobą architektoniczną, spójną z charakterem okolicy - proponuje Szczuraszek.

I dodaje: „Co do remontów takich rzeczy, to powinniśmy patrzeć dalekowzrocznie. Zapewne kiedyś byłaby rewitalizacja fosi, czyli usunięcie asfaltu, być może nawet zmiana kierunków ścieżek, rabat, ogrody etc. Dlatego, patrząc na rewitalizację, takiego obiektu warto zwracać uwagę na całość tego miejsca, a nie tylko na samą jamę”.

Pomysł Ruszla skrytykowany

Przypomnijmy, że pomysł na zagospodarowanie groty zgłosił też już dwukrotnie (w formie interpelacji) radny PiS **Ireneusz Ruszel**. Rajca proponuje umiesz-

czenie tam „pamiątkowych tablic z wydarzeń miasta, upamiętnienia zasłużonych mieszkańców, którzy przyczynili się do rozwoju miasta, przysłowiowego smoka w oprawie iluminacji świetlnej oraz elementów technicznych do zawieszania flag Polski, Oleśnicy, Unii Europejskiej i miast partnerskich”. Miasto odpowiedziało mu już, że teren ten znajduje się w gestii OHP.

Miejski aktywista patrzy na ten projekt radnego krytycznie.

- Pomysł Ireneusza Ruszla oceniam źle. Jest, moim zdaniem, nietrafiony i, niestety, kiczowaty. Trudno mi sobie wyobrazić praktyczną realizację: ile miałoby być tablic, jak duże, z jaką treścią i w jaki sposób miałyby się tam zmieścić, skoro sama grota nie jest duża. Do tego dochodzi pytanie, dlaczego akurat w tym miejscu - które nie jest szczególnie reprezentacyjne - miałyby się umieszczać upamiętnienia oraz elementy do ekspozycji flag? W mojej ocenie taki „zestaw dodatków” zakłóciłby proporcje i charakter tego miejsca, a całość wyglądałaby sztucznie względem choćby samego zamku - słyszymy od pana Remigiusza.

Praca ponad podziałami

Wiemy, że jego spotkanie z dyrektorem CKiW nie było ostatnie.

- Bardzo doceniam fakt, iż mimo różnic w poglądach możemy z panią dyrektorem współpracować spokojnie i ponad podziałami - po prostu dla dobra naszego zabytku. Uważam, że tak właśnie powinny wyglądać działania na rzecz miasta: mniej dzielenia, więcej wspólnego celu i konkretnych. Kontakt z panią dyrektorem jest naprawdę fajny i rzeczowy, jesteśmy też umówieni na kolejne spotkania, m.in. w tej sprawie, a sprawa koncepcji jamy jest nadal otwarta. Cieszę się, że jako miłośnik historii naszego miasta mogę w tym pomóc i z mojej strony zawsze jestem otwarty na wszelką współpracę dotyczącą zabytków oraz historii Oleśnicy - deklaruje Remigiusz Szczuraszek.

Roman Rybak



W grocie według legendy oleśnickiej wylegiwał się smok. Pokazuje go Zbigniew Podurgiel

Miliony dla Oleśnicy? Ile pieniędzy może trafić do powiatu

Drogi, sport, pałac i miliony z UE. Oleśnica i nasz powiat mogą sporo zyskać w 2026 roku.

Zarząd Województwa Dolnośląskiego przedstawił projekt budżetu na 2026 rok. To rekordowy plan finansowy – niemal 5 mld zł, z czego ponad 2,7 mld zł przeznaczono na wydatki majątkowe oraz realizację 161 inwestycji w całym regionie.

Jak w tym kontekście wygląda sytuacja powiatu oleśnickiego? Jakie projekty są już zaplanowane, a gdzie samorządy i organizacje będą mogły sięgnąć po środki konkursowe? O szczegóły pytamy **Natalię Gołąb** – radną Sejmiku Województwa Dolnośląskiego oraz członkinię Zarządu Województwa.

Czy już dziś można wskazać, jak duże pieniądze z budżetu województwa w 2026 roku trafią do powiatu oleśnickiego?

Na tym etapie mówimy raczej o potencjale finansowym niż o jednej, zamkniętej kwocie. Znaczna część środków będzie rozdysponowywana w trybie konkursowym – zarówno dla samorządów, jak i organizacji pozarządowych. Już teraz możemy szacować, że do powiatu oleśnickiego może trafić nawet kilkadziesiąt milionów złotych, jednak ostateczna suma zależeć będzie od liczby i jakości złożonych wniosków. Na początku roku uruchamiamy wiele naborów – infrastrukturalnych, społecznych i środowiskowych. Dopiero po ich rozstrzygnięciu będzie można precyzyjnie wskazać, jaka pula środków zasili lokalne inwestycje. Dlatego gorąco zachęcam do korzystania z wsparcia finansowego Urzędu Marszałkowskiego i aplikowania w nadchodzących naborach.

Jednym z kluczowych tematów dla mieszkańców są drogi. Jakie inwestycje drogowe na terenie powiatu oleśnickiego uwzględniono w budżecie na 2026 rok?

Rok 2026 będzie okresem zarówno kontynuacji już rozpoczętych prac, jak i przygotowań do kolejnych inwestycji. W powiecie oleśnickim zaplanowano m.in.: przebudowę skrzyżowania ulicy Wrocławskiej z ulicą Solnicką w Bierutowie – obecnie trwa procedura administracyjna i uzgadnia-

nie organizacji ruchu; budowę chodnika i przejścia dla pieszych wraz z infrastrukturą towarzyszącą w pasie drogi wojewódzkiej w Solnikach Wielkich – obecnie przygotowany jest przedmiot zamówienia oraz określany zakres finansowania na 2026 rok; budowę ścieżki pieszo-rowerowej w rejonie skrzyżowania ul. Owocowej i Dobroszyckiej w ciągu drogi wojewódzkiej; przebudowa drogi wojewódzkiej w Sycowie – etap II, obejmujący budowę ciągu pieszo-rowerowego oraz kanalizacji deszczowej przy ulicy Kaliskiej, a także remont drogi wojewódzkiej w Działoszcu, obejmujący modernizację jezdni oraz jednostronne pobocze – trwa postępowanie przetargowe. Dodam, że równolegle realizowany jest program „Dolny Śląsk na Dobrej Drodze”, w ramach którego – dzięki nowemu modelowi przetargowemu – możliwe jest wyremontowanie większej liczby odcinków dróg. W ramach przetargu o wartości ponad 25 mln zł, obejmującego powiaty milicki, trzebnicki i oleśnicki, prace prowadzone są lub będą na odcinkach: Nowa Wieś Goszczańska – Dąbrówka, Gola Wielka – Drołtowice, Wojciechowo Wielkie – Działosza.

Jak widać, w powiecie oleśnickim realizowanych jest wiele inwestycji drogowych. Część z nich już trwa i – przy zachowaniu harmonogramów – pierwsze odcinki zostaną oddane do użytku mieszkańców w pierwszej połowie roku.

W budżecie województwa zabezpieczono również znaczące pieniądze na sport. Czy powiat oleśnicki skorzysta z tej puli?

Zdecydowanie tak. Już w styczniu ruszają nabory do Programu Rozwoju Infrastruktury Sportowej oraz programu Dolnośląskie Parki do Gry w Tenisa i Padla. Na ten moment potwierdzone mamy dwie inwestycje w infrastrukturę sportową w powiecie – jest to modernizacja hali sportowej w Dziadowej Kłodzie – dofinansowanie w wysokości 250 tys. zł oraz budowa Parku do Gry w Tenisa i Padla w Sycowie – wsparcie w kwocie 1 mln zł. Jako samorząd województwa kompleksowo podchodzimy do rozwoju sportu – inwestując zarówno w



Natalia Gołąb podpowiada, jak skorzystać z funduszy

obiekty, takie jak hale czy boiska, jak i w mniej powszechne formy aktywności.

A jak wygląda kwestia środków europejskich? Czy w 2026 roku w powiecie oleśnickim będą realizowane projekty z ich udziałem?

Tak, fundusze europejskie nadal odgrywają bardzo ważną rolę w rozwoju regionu. Część naborów będzie miała charakter ogólny, dostępny dla wszystkich samorządów, natomiast niektóre projekty są już bezpośrednio przypisane do gmin powiatu oleśnickiego. Wśród nich znajdują się m.in.: budowa ścieżki rowerowej na trasie Twardogóra – Grabowno Wielkie wraz z wypożyczalnią rowerów; remont, rozbudowa i zmiana sposobu użytkowania barokowego pałacu w Twardogórze na obiekt kulturalno-edukacyjno-rekreacyjny wraz z zagospodarowaniem zabytkowego zespołu parkowego; rozwój infrastruktury rowerowej na terenie miasta i gminy Bierutów. To inwestycje, które wzmacniają atrakcyjność turystyczną powiatu i poprawiają jakość życia mieszkańców.

Jest Pani odpowiedzialna za działania Departamentu Obszarów Wiejskich i Zasobów Naturalnych. Jakie formy wsparcia trafią w 2026 roku na wieś?

Zaczynając od projektów infrastrukturalnych, w przyszłorocznym budżecie województwa na zadania związane z ochroną gruntów rolnych zabezpieczono 66,5 mln zł, co oznacza wzrost o 11 mln zł w porównaniu z rokiem obecnym. W ramach tych środków wspierane będą m.in.: budowa dróg dojazdowych do gruntów rolnych – do 600 tys. zł dla gmin oraz do 840 tys. zł dla powiatów; budowa zbiorników wodnych – jednorazowe dofinansowanie do 1,5 mln zł, przeznaczone na poprawę retencji, ochronę zasobów wodnych oraz zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców.

Wsparcie Samorządu Województwa Dolnośląskiego obejmuje nie tylko inwestycje infrastrukturalne, ale także działania społeczne, które wzmacniają tożsamość regionalną, sprzyjają integracji mieszkańców, rozwijają lokalną kulturę i sztukę oraz pobudzają aktywność. W Departamencie Obszarów Wiejskich i Zasobów Naturalnych, wraz z początkiem nowego roku uruchomione zostaną kolejne nabory wniosków: Konkurs „Odnowa Wsi Dolnośląskiej”, którego celem jest aktywizacja lokalnych społeczności i poprawa jakości życia na obszarach wiejskich. W ramach programu realizowane są m.in. modernizacje świetlic wiejskich, placów zabaw oraz zagospodarowanie

terenów rekreacyjnych. Środki pozwalają również na dofinansowanie zakupu szatni przy boiskach, wyposażenia bibliotek, a także strojów ludowych i instrumentów muzycznych. W budżecie na 2026 rok na ten cel zabezpieczono 7 mln zł. Będzie konkurs „Przedsięwzięcia promujące ideę odnowy wsi”, skierowany do mieszkańców i lokalnych organizacji. Jego zadaniem jest wspieranie inicjatyw integrujących społeczność i służących rozwojowi miejscowości. O dofinansowanie mogą ubiegać się m.in. stowarzyszenia, koła gospodyń wiejskich oraz ochotnicze straże pożarne. Środki można przeznaczyć m.in. na organizację warsztatów rękodzielniczych i kulinarnych, festynów wiejskich czy tworzenie miejsc rekreacji poprzez budowę wiat, altan lub grilli. Na ten konkurs przeznaczono 600 tys. zł. Nabór planowany jest na przełomie stycznia i lutego, dlatego już teraz zachęcam aktywnych mieszkańców wsi do składania wniosków. Kontynuowane będzie również wsparcie dla pszczelarstwa. W pierwszym kwartale ogłoszony zostanie nabór na pasieki edukacyjne, a podobnie jak w roku bieżącym dolnośląscy pszczelarze otrzymają ciasto pszczele. Na ten cel przeznaczamy 1 mln zł. Dodatkowo gminy mogą ubiegać się o środki na nasadzenia drzew – ze szczególnym uwzględnieniem gatunków miododajnych – w wysokości do 90 tys. zł.

Jak Pani podsumuje przyszłoroczny budżet województwa w kontekście powiatu oleśnickiego?

To budżet, który daje realne możliwości. Z jednej strony zapewnia finansowanie konkretnych inwestycji drogowych, sportowych i kulturalnych, z drugiej – otwiera szeroką ofertę konkursową dla samorządów i aktywnych mieszkańców. Powiat oleśnicki ma potencjał, by z tych środków skutecznie skorzystać. Rok 2026 będzie czasem intensywnej pracy, ale też szansą na wzmocnienie lokalnych wspólnot, poprawę infrastruktury i przygotowanie solidnych fundamentów pod dalszy rozwój – zarówno w miastach, jak i na obszarach wiejskich.

Rozmawiał Roman Rybak

Zakaz skrętu pomoże platanom?

Radny apeluje o ochronę pomnikowych platanów.

Mirosław Płaczkowski skierował do burmistrza interpelację o zmianę organizacji ruchu na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Brzozowej. Celem jest ochrona cennej alei sześciu pomnikowych platanów, których nisko rosnące gałęzie są regularnie uszkadzane przez wysokie pojazdy.

Radny klubu Oleśnica Dla Was wnioskuje o ustawienie znaków B-21 (zakaz zatrzymywania się), T-20 (tabliczka wskazująca wysokość pojazdu) oraz B-16 (za-

kaz skrętu w lewo i w prawo) – z ograniczeniem wyłącznie dla pojazdów wyższych niż 2,5 metra. Zakaz dotyczyłby skrętu z ulicy Wojska Polskiego w Brzozową w obu kierunkach.

- Pomnikowe platany wzdłuż ul. Brzozowej stanowią wyjątkowy przyrodniczy i kulturowy element Oleśnicy. Ich gałęzie są cyklicznie uszkadzane przez autobusy i ciężarówki, co zagraża kondycji wiekowych drzew wymagających szczególnej ochrony - argumentuje **Mirosław Płaczkowski**. - Dodatkowo sytuacja stwarza zagrożenie w ruchu drogowym – kierowcy wysokich

pojazdów, chcąc uniknąć kolizji z gałęziami, często zjeżdżają na przeciwny pas - dodaje.

Rajca podkreśla, że alternatywny dojazd dla dużych pojazdów jest możliwy. Już około 400 metrów dalej, na wysokości ulicy Koszarowej, znajduje się łącznik umożliwiający bezproblemowy wjazd do kompleksu Atoł od strony parkingu autobusowego. Co ważne, wjazd z ul. Brzozowej nie stanowi problemu – prawy pas ruchu pozwala dużym pojazdom bezpiecznie ominąć korony drzew.

„Mając na uwadze ochronę zabytkowego drzewostanu, bez-



Te drzewa trzeba chronić

pieczeństwo uczestników ruchu oraz realną alternatywę dojazdu, proszę o przeanalizowanie zapro-

ponowanego rozwiązania” - napisał Mirosław Płaczkowski.

(ror)

Poszli w Orszaku Trzech Króli

Mroźna pogoda nie odstraszyła oleśniczan od udziału w corocznym akcie wiary i przywiązania do tradycji.

Przez Oleśnicę przeszedł we wtorek 6 stycznia - w święto Objawienia Pańskiego (Trzech Króli) - Orszak Trzech Króli. Zorganizowała go - jak co roku od kilku lat - Koinonia Jan Chrzciciel, we współpracy z 3 oleśnickim parafiami rzymskokatolickimi.

„To jedno z największych ulicznych jasełek w regionie, organizowane jako publiczne uczczenie tajemnicy Wcielenia Syna Bożego” - podkreślają organizatorzy z Koinonii Jan Chrzciciel. Greckie słowo 'koinonia' oznacza wspólnotę, dzielenie się wspólnym, komuniją. „Koinonia Jan Chrzciciel to wspólnota, która służy dziełu nowej ewangelizacji. Jest kano-

nicznie uznanym prywatnym stowarzyszeniem wiernych w Kościele katolickim. Jej członkami są zarówno osoby świeckie, jak i bracia i siostry konsekrowani, a także księża. Wspólnoty Koinonii, rozsiane po całym świecie, stanowią centra ewangelizacji i życia, a ich członkowie gromadzą się na okresowych spotkaniach służących wzrostowi wiary i formacji ewangelizacyjnej” - napisano w oficjalnej wizytówce Koinonii Jan Chrzciciel.

Przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Orszaku Trzech Króli w Oleśnicy był Gustaw Michalewski.

Orszak uformował się na Rynku po godzinie 13, po czym około 13.30 ruszył ulicami Wrocławską, Wałową, Wały Jagiellońskie, 3 Maja, Kilińskiego, Sinapiusa, na Plac Zwycięstwa. Na czele szli

żołnierze, strażacy, jechali jeźdźcy na pięciu koniach, szły osoby w historycznych przebraniach, nawiązujących do biblijnej historii Narodzenia Pańskiego. Wielu Oleśniczan miało na głowach tekturowe korony przygotowane przez organizatorów. Orszak przechodził koło kilku punktów (np. Brama Wrocławska, rondo Miast Partnerskich), w których grupy przedstawiały sceny biblijne z udziałem aniołów i diabłów.

Na scenie na Placu Zwycięstwa czekała na wszystkich betlejem-ska stajenka ze Świętą Rodziną. W żłóbku było 4-miesięczne niemowlę. Przed sceną stanęli jeźdźcy, biblijne postaci, wielbłąd z opiekunką, osoby z chorągwiami, żołnierze, strażacy. Odmówiono modlitwę i składano pokłon Dzieciątku. Obecni byli duchowni, w tym trzech oleśniccy proboszczo-



Wojciech Karasek w swojej stałej roli

wie - ks. Mieczysław Janczyszyn, ks. Mariusz Bąkowski, ks. Jan Kudlik. Dostrzegliśmy też przedstawicieli lokalnego samorządu - władz miasta i powiatu, m.in. burmistrza Adama Horbacza, przewodniczącego Rady Powiatu Jana Bronsia, przewodniczącego Rady Miasta Oleśnicy Aleksandra

Chrzanowskiego, wiceburmistrz Edytę Małys-Niczypor, radnych Ewę Bieniek, Wojciecha Bartnika, Katarzynę Jurzyk, Marka Kamaszylę, Michała Kołacińskiego, Jana Mandata. Obecna była dyrektor MOKiS Agata Szpiłtyk.

Na koniec podziękował za obecność i pobłogosławił wszystkich ks. Janczyszyn.

Mroźna pogoda nie odstraszyła mieszkańców Oleśnicy, którzy tłumnie wzięli udział w tym ewangelizacyjnym wydarzeniu. Podobne inicjatywy miały miejsce w całej Polsce.

Środowiska religijne zostały wsparte w organizacji wydarzenia przez Miejski Ośrodek Kultury i Sztuki, Oleśnicką Bibliotekę Publiczną, Komendę Hufca ZHP, szkoły nr 1, 2, 4, 7 i Katolicką Szkołę Podstawową. Patronat nad Orszakiem Trzech Króli sprawowali: Biskup Maciej Małyga, Starostwo Powiatowe w Oleśnicy, Urząd Miasta Oleśnicy, Urząd Gminy Oleśnica. Sponsorami były firmy Telka i Chaber.

Krzysztof Dziedzic



Fot. Krzysztof Dziedzic

W Orszaku wzięły udział całe rodziny



Poszli też samorządowcy i dyrektor MOKiS

Oleśnica miała szczęście

Syców miał go zdecydowanie mniej...

To jedne ze starszych widoków zamków, którymi szczyciły się kiedyś Oels i Groß Wartenberg, czyli dzisiaj Oleśnica i Syców. Sycowski zamek rodu Bironów tak wyglądał w roku 1922. A sami oleśniczanie taki Zamek Książęcy oglądali w roku 1916.

Dzisiaj oleśnicki zabytek niezmienne boryka się z remon-

towymi kłopotami, z kosztami utrzymania, wciąż szuka pomysłu na siebie, ale nadal stoi, cieszy oko, przyciąga turystów. Choć, jak wiadomo, obecnie jest zamknięty dla zwiedzających. Właśnie trwają w nim kolejne prace. Remontowany jest dach nad wejściem na dziedziniec. Ze względów bezpieczeństwa zwiedzanie dziedzińca również zostało wstrzymane. No ale roboty kiedyś się zakończą i

budowla znów otworzy swoje podwoje.

W Sycowie to już nigdy możliwe nie będzie, niestety... W Oleśnicy mieliśmy - w takim zamkowym kontekście - szczęście do czerwonoarmiejców. Jak tam szczęście?! - ktoś powie. I przypomni, ile pożarów wywołali i ilu zniszczeń dokonali. I będzie miał rację, ale jednak najstarszej i najokazalszej zabytkowej budowli nie spalili. Cud, panie, prawdziwy cud...

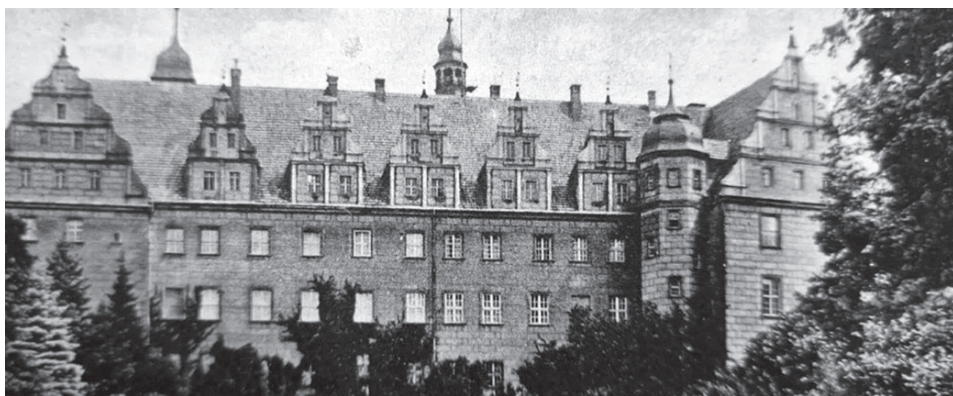
Tymczasem w Sycowie, kiedy w 1853 roku książę Kalikst Biron (1817-1882) zlecił budowę neogotyckiego pałacu, wykorzystując zachowane ruiny, na pewno nie przypuszczał, że obiekt przetrwa zaledwie wiek... Architekt Carl Heinrich Wilhelm Wolf oparł częściowo swój projekt na zaprojektowanym wcześniej pałacu Sibyllenort w Szczodrem.

W 1945 roku po zdobyciu miasta przez Armię Czerwoną pałac został splądrowany i podpalony. Chociaż polska administracja początkowo planowała jego odbudowę, ostatecznie został on

wyburzony w latach 1951-1956. Pozostało jedynie kilka budynków dworu i kościoła zamkowego, wzniesionych przez Carla Gottharda Langhansa w 1785 roku, a obecnie służących parafii protestanckiej. A na południe od dawnego zamku zachował się park krajobrazowy, założony w 1813 roku, oraz odrestaurowane mauzoleum Birona.

Ale parkiem Syców Oleśnicy też nie zaimponuje, wszak i wokół zamku dawnych książąt różnych rodów wciąż mamy i podzamcze, i stary zamkowy park, park Książąt Oleśnickich.

(ror)



Ten widok się nie zmienił



Szkoda, ale to tylko wspomnienie

POWIAT W SKRÓCIE

Sprzęt dla 11 szkół

Ministerstwo Cyfryzacji, we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, realizuje zadanie w ramach KPO. 11 szkół, dla których organem prowadzą-

cym jest Powiat Oleśnicki, zostanie bezpłatnie wyposażonych w nowoczesny sprzęt, tj. zestawy do nauczania zdalnego — przekazane z myślą o wspieraniu uczniów w ich codziennej edukacji. Powiat Oleśnicki otrzyma łącznie 51 zestawów do nauczania zdalnego, każdy

zestaw będzie składał się z następujących elementów: tablet piórkowy (graficzny) bez ekranu, słuchawki z mikrofonem, mikrofon ze stacją do zbierania dźwięku z sali, kamera, statyw wysoki, hub usb, instrukcja obsługi.

Jaki będzie doraźny **schron** w piwnicy Pałacu Kultury?

TWARDOGÓRA • Gmina pozyskała na ten cel prawie milion złotych.

Gmina Twardogóra dostosuje piwnicę Pałacu Kultury (dawny internat) do roli doraźnego schronienia. Na ten cel samorząd, jak już informowaliśmy, otrzymał niespełna 1 mln zł z rządowego programu ochrony cywilnej.

Burmistrz **Paweł Czuliński** poinformował, że większość środków – około 800 tys. zł – zostanie przeznaczona na prace inwestycyjne w przyziemiu pałacu.

- Mamy gotowy projekt. Piwnica po odpowiednim dostosowaniu będzie mogła pełnić funkcję miejsca schronienia przed odłamkami czy ewentualnym nalotem. Na co dzień pomieszczenie służyć będzie jako magazyn, a w sytuacji zagrożenia rozłożymy dodatkowe, tymczasowe

podpory konstrukcyjne – wyjaśnia burmistrz.

W schronie zmieści się około 100 osób. W tym roku realizowany jest pierwszy etap – dostosowanie piwnicy. W przyszłym roku planowany jest drugi etap: remont obiektu oraz wykonanie dokumentacji i ekspertyzy wytrzymałościowej konstrukcji.

Pozostała część dotacji zostanie wydana na wyposażenie i szkolenia. Kilkadziesiąt tysięcy złotych przeznaczonych będzie m.in. na zakup łóżek polowych, a około 100 tys. zł - na zbiornik na wodę i agregat prądowój.

Burmistrz Czuliński podkreśla, że samo budowanie schronów nie jest najważniejszym elementem ochrony cywilnej. - Kluczowa jest edukacja społeczeństwa i właściwa informacja - dodaje.

(ror)

Dlaczego lampy nie świecą?

TWARDOGÓRA • Problemy nie wynikają z nieróbstwa czy bezczynności pracowników urzędu, lecz z istniejących uwarunkowań formalnych.

Mieszkańcy Twardogóry i wsi w gminie co pewien czas zgłaszają awarie oświetlenia ulicznego. Problem jest, jak się okazuje, złożony.

- Firma, która modernizowała oświetlenie uliczne, upadła. W momencie podpisywania umowy z Tauronem na konserwację Tauron miał postarać się o zabezpieczenie gwarancji u dostawcy opraw. Dostawca jednak nie otrzymał od wykonawcy należności rzędu około 2 milionów złotych – tłumaczy kierownik Referatu Infrastruktury Technicznej **Aleksander Król**.

W efekcie gmina ma problem z egzekwowaniem napraw w ramach gwarancji. Mimo że lampy nie są własnością gminy, samo-

urząd płaci za ich amortyzację, konserwację i dostawę energii we wszystkich miejscach publicznych.

- Zaczęliśmy zgłaszać uszkodzone oprawy bezpośrednio do producenta. Pierwsze reklamacje zostały przyjęte, ale zobaczymy, jak zostanie to ostatecznie załatwione – dodał kierownik.

Gmina rozważa zakup 20 nowych opraw na własny rachunek, aby pogotowie energetyczne mogło szybko wymienić uszkodzone elementy. Odbyło się już kolejne spotkanie z przedstawicielami Tauronu w sprawie warunków gwarancyjnych.

Aleksander Król apeluje o wyrozumiałość mieszkańców: „Zdaję sobie sprawę, że niektóre lampy nie świecą od dłuższego czasu. Problemy nie wynikają z nieróbstwa czy bezczynności pracowników urzędu, lecz z istniejących uwarunkowań formalnych”.

(ror)

„Bąbel” dla 25 „bąbelków”

MIĘDZYBÓRZ • Gmina pozyskała ponad 752 tys. zł dofinansowania.

Gmina Międzybórz zapewni funkcjonowanie 25 nowych miejsc opieki nad dziećmi do lat 3 w Żłobku „Bąbel”. Projekt realizowany jest w ramach programu „Aktywny Maluch 2022–2029” oraz „Maluch+” i otrzymał dofinansowanie w wysokości 752 400 zł.

Pieniądze pochodzą z dwóch źródeł: fundusze europejskie – 620 880 zł, krajowe współfinansowanie – 131 519 zł.

Dofinansowanie wynosi 836 zł miesięcznie na jedno dziecko i obejmuje okres 36 miesięcy – od 25 sierpnia 2025 r. do 24 sierpnia 2028 r.

(ror)

200 osób **kołędowało**

ZBYTOWA • 200 osób, jedna świetlica i magia świąt.

Integracyjny wieczór kołęd na dobre wpisał się w świąteczny krajobraz Zbytowej. Tegoroczna edycja kołędowania przyciągnęła niemal 200 uczestników, potwierdzając, że lokalne tradycje mają się tu doskonale.

W odnowionej świetlicy wiejskiej rozbrzmiewały kołеды i pastorałki w wykonaniu Zespołu Folklorystycznego Zbytowianki oraz uczniów miejscowej szkoły podstawowej. Wyjątkową atrakcją wieczoru był gościnny występ orkiestry dętej OSP Długoleka, który spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności.

Wydarzenie zostało przygotowane wspólnymi siłami Zbytowianek, Rady Sołeckiej, Koła Gospodyń Wiejskich oraz lokalnej jednostki OSP. Organizatorzy podkreślają, że kołędowanie to nie tylko muzyka, ale przede wszystkim okazja do spotkania, integracji i wspólnego przeżywania świątecznej atmosfery.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. reprezentująca burmistrza Bierutowa sekretarz gminy Mariola Kutek, komendant Ochotniczej Straży Pożarnej w Zbytowej Grzegorz Janik, ksiądz proboszcz Tomasz Głodowicz, leśniczy Arkadiusz Kurpiel, radni powiatowi Magdalena Wiatr-Przybylska i Czesław Teleszko oraz bierutowski radny Jan Kwaśniewski.

Tradycyjnie centralnym punktem świątecznego spotkania były jasełka, wystawione przez dzieci z miejscowej szkoły podstawowej. Młodych artystów przygotowały Emilia Boberek-Janiak, Joanna Miśsiuna i Aldona Mendiya.

W rolę pastuszków, aniołków oraz świętych wcielili się: Nela Gała, Vanessa Feník, Miłosz Pitschman, Hanna Spurek, Zuzanna Strójwąg, Nikodem Walas, Zuzan-



Polska tradycja trzyma się tu mocno

Wiecej zdjęć na
olesnica24.com



Pojawienie się aniołków nastroiło wszystkich pozytywnie

na Wójciak, Karol Zamojcin, Aleksander Cepuch, Emma Gała, Aleks Gardzilewicz, Aleksander Karpel, Nikodem Lasak, Adela Martyniuk, Natan Najman, Martyna Sobczyk, Michał Gałązka, Mikołaj Grabowski, Julia Kaczmarczyk, Zuzanna Kędziora, Krzysztof Kukuś, Igor Letki, Wojciech Maślowski, Fabian Maściuk, Michalina Sztukowska, Maurycy Skowronek. Prawdziwy koncert dali uzdolnieni muzycznie bracia: Juliusz, Antoni i Krzysztof Kukuś.

(hag)

O śmieciach nie zapomnisz

GMINA OLEŚNICA • Jeśli zainstalujesz aplikację Eco Harmonogram. Przypomni o wywozie śmieci i podpowie, jak segregować.

Od 1 stycznia 2026 r. mieszkańcy gminy Oleśnica mogą korzystać z darmowej aplikacji mobilnej „Eco Harmonogram”, która przypomina o terminach wywozu odpadów komunalnych.

Aplikacja automatycznie wyszukuje harmonogram dla konkretnego adresu, wysyła powiadomienia o zbliżających się odbiorach oraz zawiera praktyczne informacje o zasadach segregacji obowiązujących w gminie. Wbudowana wyszukiwarka odpadów podpowiada, do którego pojemnika wrzucić dany odpad zgodnie z lokalnymi regulami.

„Eco Harmonogram jest darmowy i dostępny na wszystkie trzy główne systemy operacyjne – można go pobrać bezpośrednio ze sklepu z aplikacjami” – informuje Urząd Gminy Oleśnica.

Dla osób niekorzystających ze smartfonów przygotowano wersję internetową – dzięki specjalnej wtyczce na stronie gminy dostępne są wszystkie funkcje aplikacji także online.

Gmina zachęca: „Dbajmy razem o porządek i środowisko”. Aplikacja ma ułatwić mieszkańcom przestrzeganie harmonogramu i prawidłową segregację odpadów.

(ror)

VIII Bal Charytatywny

KUBA JAK WULKAN GORĄCA

Salsa, cygara i rytmy Hawany

31-01-2026
Hala GOSIR
Start godz. 18:00

Zapisy 601 773 806 285 zł / osoba

fb.com/BalCharytatywnyTwardogora

Komitet Organizacyjny: Fundacja „Na osi czasu Oleśnica”, Fundacja MUSA i partnerzy

olesnica24.com

Od XVII-wiecznej gminy do tragicznego końca w Noc Kryształową



Gruss aus Gross-Wartenberg.

Widokówka z początku lat 20. XX w. Na pierwszym planie widoczny budynek synagogi.



Budynek byłej synagogi jako budynek mieszkalny - lata 80. XX wieku, widok od Okrężnej.



Ornament - pozostałość zdobienia po synagodze.



Rok 2026 - widok budynku od strony ulicy Ogrodowej.



Przeście Ogrodowa - Okrężna - miejsce konfliktu gminy żydowskiej z sąsiadami.



Te słupki stały do lat 50. XX wieku przy byłym pomniku bohaterów z Gross Wartenberg.

SYCÓW • Historia sycowskiej gminy żydowskiej to przykład długiej, kończącej się tragedią, obecności Żydów na Dolnym Śląsku.

Jak podaje Edmund Goś, historia Żydów w Sycowie (dawniej Gross Wartenberg) sięga co najmniej 1657 roku, kiedy istniała tu już zorganizowana gmina żydowska. W XIX i na początku XX wieku społeczność ta, choć niewielka, odgrywała ważną rolę w życiu miasta, posiadając własną synagogę i cmentarz.

Według danych z 1804 roku w Sycowie mieszkało 32 Żydów, a w 1812 roku – dziesięć rodzin żydowskich. Początkowo sala modlitwena mieściła się w wynajmowanym domu rzeźnika Keisera (nr 33), za co gmina płaciła rocznie 60 talarów. Niedogodności związane z wynajmem skłoniły społeczność do zakupu własnej nieruchomości.

5 lipca 1825 roku gmina nabyła dom nr 92 przy Gartenstrasse (dzisiejsza ul. Ogrodowa) za 487 talarów. Budynek przebudowano w 1880 roku w prostej, ale eleganckiej formie. W części południowej

urządzono salę modlitw z portalem i przedsionkiem od zachodu, a w północnej – mieszkanie szmesa (kantora) z osobnym wejściem.

Synagoga stała wolno, co zmieniło układ uliczek: dawna „Schachtergasse” (później „Synagogengasse”) łącząca Gartenstrasse z Stockgasse (dzisiejsza ul. Okrężna) została przeniesiona na zachodnią stronę budynku.

- W 1909 roku kantor zamknął przeście od ul. Okrężnej, co wywołało spór z sąsiadami. W postępowaniu administracyjnym udo-

wodniono, że aleja nie jest drogą publiczną, lecz własnością gminy żydowskiej. 25 kwietnia 1910 roku zawarto porozumienie: gmina zezwoliła na ruch piesz, ale policja zobowiązała się zamykać bramę o godz. 22:00.

Tragiczny koniec przyszedł w Noc Kryształową (9/10 listopada 1938 r.), kiedy synagoga została zdewastowana, a insygnia religijne zniszczone – podobnie jak większość bożnic w III Rzeszy - mówi ekspert od dziejów Sycowa.

Po II wojnie światowej budynek służył jako przedszkole (1946–

1954), a od 1955 roku zaadaptowano go na mieszkania. Dziś dawna synagoga stoi przy ulicy Ogrodowej, w pobliżu pozostałości murów miejskich.

W latach 30. XX wieku w Sycowie mieszkało ok. 50 Żydów (wcześniej, ok. 1860 r. – około 30 rodzin). Społeczność stopniowo malała na fali antysemickich nastrojów.

Historia sycowskiej gminy żydowskiej to przykład długiej, kończącej się tragedią, obecności Żydów na Dolnym Śląsku.

(ror)

Pomoże „kopać się z koniem”

SYCÓW • Łukasz Kociński został społecznym asystentem posła Konfederacji.

Łukasz Kociński, działacz partii Nowa Nadzieja i powiatowy lider Konfederacji w Sycowie, został oficjalnie asystentem społecznym posła Ryszarda Wilka.

Informację przekazał sam zainteresowany w mediach społecznościowych. „Już oficjalnie jestem asystentem społecznym Posła Ryszarda Wilka. Dzisiaj z biura Nowa Nadzieja odebrałem legitymację, a przy okazji wybrałem się do Sejmu RP” – napisał Kociński.

Nowy asystent podkreśla, że rola ta ma wzmocnić kontakt posłów z obywatelami i zwiększyć skuteczność ich działań. „Głównie to, że stajemy się bardziej sprawczy, a nasi posłowie są bliżej ludzi. Dlatego jeżeli macie jakiś problem, gdzie instytucje publiczne zawiodły, nie wiecie do kogo się zgłosić



Łukasz Kociński (z lewej) coraz mocniej wiąże się z polityką

– to my pomożemy Wam się „kopać z koniem” – wyjaśnił.

Asystenci społeczni pełnią funkcję łącznika między parlamentarzystami a mieszkańcami okręgów wyborczych. Do ich zadań należy m.in. przyjmowanie interwencji obywatelskich, po-

moc w załatwianiu spraw urzędowych oraz śledzenie zgłoszonych problemów.

Ryszard Wilk to poseł na Sejm RP z listy Nowej Nadziei. Łukasz Kociński to przewodniczący NN w powiecie oleśnickim.

(ror)

Trenujesz? Wygrywasz? Stypendium czeka

SYCÓW • Do 31 stycznia można złożyć wniosek o stypendium, nagrodę lub wyróżnienie za sportowe osiągnięcia w 2025 roku.

Burmistrz Sycowa oraz Urząd Miasta i Gminy zachęcają mieszkańców do składania wniosków o stypendia, nagrody i wyróżnienia sportowe za osiągnięcia uzyskane w 2025 roku. Nabór trwa do 31 stycznia.

Program skierowany jest do wszystkich aktywnych sportowców z terenu gminy Syców, niezależnie od wieku: dzieci i młodzie-

ży rozwijających talenty sportowe, dorosłych trenujących po pracy, seniorów, którzy udowadniają, że ruch nie zna granic wieku.

„Sport to coś więcej niż pasja – to styl życia, zdrowie, emocje i nieustanne pokonywanie własnych granic. Każdy trening, medal, rekord czy osobisty sukces ma ogromną wartość” – podkreśla samorząd w komunikacie.

Wnioski można składać osobiście w Urzędzie Miasta i Gminy Syców przy ul. Mickiewicza 1. Formularz oraz szczegółowy regulamin dostępne są na stronie sycow.pl.

(ror)

olesnica24.com

CODZIENNIE NOWE INFORMACJE

Jedenastka dla Irka



Kreujemy przyszłych mistrzów

XI Memoriał Ireneusza Maciasia już w weekend - turniej, gwiazdy, aukcje WOŚP.

W najbliższy weekend, 17 i 18 stycznia, hala Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Twardogórze zamieni się w prawdziwe piłkarskie centrum Dolnego Śląska. XI edycja Memoriału im. Ireneusza Maciasia zapowiada się wyjątkowo bogato - zarówno sportowo, jak i charytatywnie.

Organizatorzy - Michel Thiry oraz GOSiR - spodziewają się udziału 30-35 drużyn młodzieżowych. Wśród zgłoszonych ekip znalazły się m.in.: Śląsk Wrocław, Chrobry Głogów, KKS Kalisz, Jaxon WKS Śląsk Wrocław Futsal, Lotnik Twardogóra, AP Syców, AP Milicz, Pogoń Oleśnica, zespoły z Ostrowa Wielkopolskiego, a także niemiecki VLF Bochum.

Największą atrakcją poza boiskiem będzie obecność byłych i obecnych piłkarzy ekstraklasy oraz pierwszej ligi.

- Czekamy na nasze gwiazdy - mówi **Michel Thiry**. - A mają nimi być: Ireneusz Jeleń, Dariusz Dudka, Błażej Augustyn, Paweł Sasin, Janusz Kudyba, Mateusz Jaskólski, Jakub Małecki, Łukasz Becella, Radosław

Janukiewicz, Michał Ilkow-Goląb, Krzysztof Ulatowski, Marcin Zajac, Krzysztof Wołczek, Tomasz Rudolf, Michał Grzesiak, Tomasz Nakielski, Bartłomiej Kondracki, Adam Maciejewski. Obecny będzie wieloletni prezes DZPN Andrzej Padewski - dodaje organizator.

Dodatkową atrakcją będzie autografada i sprzedaż książki Błażeja Augustyna „Zanim będzie za późno”.

Wymiar charytatywny wydarzenia stanowi wsparcie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W trakcie memoriału zaplanowano trzy aukcje WOŚP: sobota 17.01 - godz. 12 i 16 oraz niedziela 18.01 - godz. 12. Do licytacji trafi około 20 wyjątkowych koszulek oraz gadżetów przekazanych przez znanych piłkarzy.

Niedzielne popołudnie (18 stycznia, godz. 13) zwieńczy specjalny mecz pokazowy w formule 6+1: Jaxon WKS Śląsk Wrocław Futsal, redakcja *Gazety Wrocławskiej*, drużyna All Stars złożona z gości memoriału.

Organizatorzy zapraszają wszystkich kibiców - zarówno tych najmłodszych, jak starszych - do wspólnego kibicowania, licytowania i wspomniania Ireneusza Maciasia. Wstęp wolny. (ror)

Bartnik limitowany

Wojciech Bartnik, brązowy medalista z Barcelony, ma własną limitowaną kartę kolekcjonerską.

Urodzony w Oleśnicy Wojciech Bartnik, brązowy medalista olimpijski w boksie z Igrzysk w Barcelonie (1992), ostatni polski pięściarz z medalem

olimpijskim w tej dyscyplinie, doczekał się własnej karty kolekcjonerskiej. Limitowana edycja, wydana przez polską markę Sztos.top, jest już dostępna w sprzedaży za 59 zł. A karta z odrębnym autografem Bartnika, zabezpieczona w holderze UV i wzbogacona hologramem oraz certyfikatem, kosztuje 209 zł. „Nigdy nie myślałem, że będę miał swoją kartę kolekcjonerską - a dziś trafia do rąk fanów. Limitowana seria od sztostop, każda podpisana przeze mnie. Fajna pamiątka wielu lat ciężkiej pracy na sali i w ringu” - napisał Bartnik na swoim profilu w mediach społecznościowych.

Karta przedstawia pięściarza w charakterystycznej pozycji z pasem mistrzowskim i napisem „Legenda



Gratka dla kolekcjonerów

Boksu - Medalista Olimpijski”. Sztos.top specjalizuje się w limitowanych kartach fanowskich z autografami gwiazd sportu i sztuk walki. W ofercie znajdują się m.in. karty Jerzego Rybickiego, Krzysztofa Kosedowskiego, Pawła Skrzecza, Fiodora Czerkaszyna, czy Adriana Bartosińskiego.

Dla kibiców to nie tylko gadżet kolekcjonerski, ale hołd dla jednego z najwybitniejszych polskich pięściarzy. Bartnik, wielokrotny mistrz Polski, w amatorskiej karierze stoczył ponad 300 walk i nigdy nie został znokautowany. Na Igrzyskach w Barcelonie zdobył brąz w wadze półciężkiej, a później walczył też jako zawodowiec.

Karta dostępna jest bezpośrednio na stronie sztostop. (ror)

Oleśnica to też marka!

Pogoń to marka, która od lat należy do ścisłej czołówki II Ligi. Ale Team-Plast pokazał, że też jest nie byle jaką marką!

Team-Plast KK Oleśnica - Pogoń Prudnik 77:70
(18:18, 26:17, 17:22, 16:13)

KKO: Bartłomiej Rodak 6, Łukasz Uberta 11, Kacper Kuta 16, Szymon Pietrzak 3, Konrad Październy 5 oraz Kasper Październy 0, Karol Wiśniewski 6, Tomasz Prostać 15, Paweł Cepuch 0, Michał Zakrzewski 8, Łukasz Horn 7.

Team-Plast KK Oleśnica odbudował się po porażce z Kłodzkiem i z silną Pogonią Prudnik odniósł jedno z najważniejszych zwycięstw w swojej drugoligowej historii. Gospodarze wygrali po emocjonującym meczu 77:70, spychając dotychczasowego wicelidera tabeli grupy D na 3. miejsce.

Najsukuteczniejszym graczem spotkania został Kacper Kuta. MVP zdobył 16 punktów, zebrał 8 piłek i uzyskał 14 w statystyce efektywności (najwyższy wynik w ekipie). Obok niego kluczowe minuty zagrał Tomasz Prostać (15 pkt.) i Michał Zakrzewski (8 pkt.). Cały zespół imponował zwłaszcza defensywą - wymusił aż 23 straty rywala i skutecznie odcinał liderów Pogoni od gry.

Pierwsze kwarty należały do gospodarzy - Team-Plast prowadził do długiej przerwy 44:35. Oleśniczanie zaostrzyli obronę, agresywnie podawali, szybko rotowali i konsekwentnie odcinali liderów Pogoni od piłki. W trzeciej kwarcie do głosu doszli goście, a miejscowi byli bardzo nieskuteczni. 5-6 akcji zakończyli bez punktowych zdobyczy... Przewaga stopniała do 4 oczek. W pierwszej



Fot. Andrzej Furmanek

Z energią po zwycięstwo

części IV kwarty goście odrobili straty i wyszli na prowadzenie, ale zespół Marcina Stacha nie poddał się i przy głośnym dopingu ponad 200 kibiców zachował zimną krew na linii rzutów wolnych i w kluczowych zbiorcach. Finisz to klasyczny thriller, zwycięski dla naszego zespołu.

To pierwsze ligowe zwycięstwo Team-Plast KK Oleśnica nad Pogonią Prudnik od wejścia klubu na poziom 2. Ligi. Po ubiegłotygodniowej porażce nasi gracze pokazali charakter i odpowiedzieli sportową złością. Trener Marcin Stach po meczu podkreślał: „W końcu zegraliśmy tak, jak potrafimy - twardo w obronie i z sercem w ataku”.

Oleśniczanie pokazali, że przy zachowaniu takiej intensywności i zaangażowania mogą jeszcze nie raz zaskoczyć faworytów. A kibice, którzy wypełnili halę Atola, stworzyli świetną atmosferę - bębny, okrzyki i wspólna radość po końcowej syrenie najlepiej pokazują, jak bardzo to zwycięstwo było ważne. (ds)

NASTĘPNE MECZE:

Oleśnica - Śląsk III Wrocław 21.01, 20:30
Zastal Zielona Góra - Oleśnica, 24.01

TAK GRALI INNI

Wiara Lecha - Jelenia Góra	77:64
Zielona Góra - Śląsk III	81:61
Gimbasket - Kłodzko	69:85
Gorzów - WKK II	61:95
Kąty Wrocławskie - Zgorzelec	70:87
przełożone:	
Smyk Prudnik - Pyra Poznań	
Enea Poznań - Pleszew	

TABELA

1. Zgorzelec	18	35	+711
2. Kłodzko	19	31	+25
3. Pogoń Prudnik	17	31	+297
4. Pleszew	17	29	+122
5. Kąty Wrocł.	17	28	+114
6. Gorzów	18	28	-9
7. WKK II	16	27	+147
8. Enea Poznań	17	26	+67
9. Oleśnica	17	25	+23
10. Śląsk III	17	25	-37
11. Smyk Prudnik	17	22	-155
12. Jelenia Góra	17	22	-195
13. Pyra Poznań	15	21	-15
14. Zielona Góra	16	21	-95
15. Wiara Lecha	17	20	-182
16. Gimbasket	17	17	-818

Pogoń rusza

...z przygotowaniem do wiosennej rundy. Znamy plan sparingów.

Piłkarze Pogoni Oleśnica w poniedziałek 12 stycznia rozpoczęli zimowe przygotowania do rundy rewanżowej sezonu 2025/2026 we wrocławskiej Klasie A.

Podopieczni trenera Janusza Kudyby rozegrają w najbliższych tygodniach siedem spotkań kontrolnych, które mają pomóc w odpowiednim przygotowaniu zespołu do walki o jak najwyższe miejsce w tabeli po wznowieniu rozgrywek.

Oto pełny terminarz sparingów: 17 stycznia (sobota) - Perła Węgrów, 24 stycznia (sobota) - Piast Zerniki Wrocław, 31 stycznia (sobota) - KS Zenit Międzybórz, 6-7 lutego (piątek-sobota) - Czarni Chrzastawa (turniej / dwa mecze), 14 lutego (sobota) - LKS Polonia Miłoszyce, 21 lutego (sobota) - Victoria Ostrzeszów, 28 lutego (sobota) - GKS Polonia Trzebnica.

Pierwszy oficjalny mecz ligowy w ramach rundy wiosennej zaplanowano najprawdopodobniej na drugi weekend marca - dokładny terminarz powinien pojawić się w najbliższych tygodniach. (ds)

Trzy treningi, pięć sparingów

Akademia Piłkarska Oleśnica rozpoczęła zimowe przygotowania.

Pierwsza drużyna Akademii Piłkarskiej Oleśnica wraca do treningów we wtorek 13 stycznia. Przed zawodnikami i sztabem szkoleniowym intensywny okres przygotowawczy, w ramach którego zaplanowano pięć meczów sparingowych.

Zespół pod wodzą trenera Rafała Kucharka zmierzy się z rywalami z regionu. Pełny terminarz sparingów prezentuje się następująco: 31 stycznia (sobota), godz. 13 Victoria Ostrzeszów - AP Oleśnica (Ostrzeszów); 7 lutego (sobota), godz. 19 KS Rogaszyce - AP Oleśnica (Ostrze-

szów); 14 lutego (sobota), godz. 17 KP Kobierzycy - AP Oleśnica (Kobierzycy); 22 lutego (niedziela), godz. 17 AP Oleśnica - Olimpia Bukowinka (Oleśnica); 1 marca (poniedziałek), godz. 17 AP Oleśnica - LKS Stary Sleszów (Oleśnica).

Harmonogram treningów w okresie przygotowawczym: wtorki i piątki - zajęcia na boisku ze sztuczną nawierzchnią stadionu w Oleśnicy; środy - treningi w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 4 w Oleśnicy

Akademia poszukuje nowych zawodników do pierwszej drużyny. Osoby zainteresowane dołączeniem do zespołu proszone są o kontakt z trenerem Rafałem Kucharkiem pod numerem telefonu: 668 891 983. (ds)

Sportowe echo gminy

Sześć tenisowych meczy

W niedzielę 18 stycznia w gminnej sali sportowej w Oleśnicy odbędzie się III turniej drużynowego tenisa stołowego rozgrywany w ramach Mistrzostw Gminy Oleśnica. Początek rywalizacji zaplanowano na godzinę 10.

Rozegrane zostaną następujące spotkania: Boguszyce - Bogusławice, Krzeczyn - Dziadowa Kłoda II, Sokołowice - Dziadowa Kłoda I,

Boguszyce - Krzeczyn, Bogusławice - Sokołowice, Dziadowa Kłoda I - Dziadowa Kłoda II.

Po dwóch turniejach tabela prezentuje się następująco:

TABELA

1. Boguszyce	4	8	66:11
2. Bogusławice	4	8	53:22
3. Sokołowice	4	4	47:29
4. Dziadowa Kłoda I	4	4	49:28
5. Krzeczyn	4	0	7:66
6. Dziadowa Kłoda II	4	0	3:69

Artur Koziara

PRACA

■ Przyjmę malarzy budowlanych do pracy. Tel. 605-604-200

USŁUGI**BHP-Center**

- uprawnienia SEP,
palacze CO
- szkolenia bhp
- kursy operatorów wózków widłowych
Tel. 507-823-846

Angeles.pl

508 050 490
ul. Wojska Polskiego 52c
GAZY
TECHNICZNE
SKUP
ZŁOMU
KONTENERY
NA GRUZ

WESELA, 18-TKI
komunie, przyjęcia,
noclegi
Kryształowy Dwór
Tel. 602-459-919.

■ Prace ogólnobudowlane, malowanie mieszkań, prace ogrodnicze,

różnego rodzaju naprawy. Tel. 536-721-755.

Przyjęcia pożegnane
STYPY
Tel. 602-459-919.

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

■ Przycinanie drzew owocowych, żywopłotów. Tel. 668-406-619.

MIESZKANIA

■ Sprzedam mieszkanie 87 m², II p. w centrum Oleśnicy. Tel. 602-634-272.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Sprzedam działki budowlane, ładnie położone przy lesie w Nowicy k. Dobroszyc, 120 zł/m². Tel. 665-961-864.

LOKALE

■ Sprzedam lub wynajmę pawilon handlowy przy ul. Reja 15 w Oleśnicy o pow. 24 m² użytkowej, woda, w.c., ogrzewanie własne,

klimatyzacja, monitoring, dobra lokalizacja przy przystanku. Tel. 500-035-609.

Do wynajęcia
atrakcyjne lokale
handlowo-usługowe.
Oleśnica,
ul. Koszarowa 6-8.
Tel. 501-274-114.

ROLNICZE

■ Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel. 535-135-507.

■ Sprzedam, wydzierżawię działkę ogrodową. Tel. 603-755-532.

Zarząd ROD „Kolejarz”,
ul. Krzywoustego w Oleśnicy
posiada do oddania
DZIAŁKI
OGRODOWE
(bez opłat).
Tel. 662-438-163.

LEKARSKIE

■ **KATARZYNA HORNUNG** - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

DOKTOR
Przychodnia Specjalistyczna
1992
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

REJESTRACJA
tel. 713 143 111
www.janeczko.pl



KONSULTACJE
PORADY
ZABIEGI
PUNKCJE
BIOPSJE

BADANIA USG
klasyczne, dopplerowskie, elastografia

jama brzuszna
układ moczowy
moszna (jądra)
tarczycy
piersi
węzły chłonne
ślinianki
przepukliny

jama brzuszna - doppler
niemowlęce stawy biodrowe
gruczoł krokowy (prostata)
tętnice szyjne i kręgosłup
guzy, torbiele, krwiaki
stawy kolanowe i biodrowe
doly podkolanowe
inne - po uzgodnieniu

LEKARZE SPECJALIŚCI

CHIRURGIA OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Janeczko
Zbigniew Pussak
MEDYCYNA RODZINNA
Katarzyna Janeczko-Pussak

RADIOLOGIA I DIAGNOSTYKA OBRAZOWA

Łukasz Janeczko
ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA
Jacek Kowalski
ENDOKRYNOLOGIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE
Kamila Marczak-Kuchta

UROLOG

lek. Stanisław Pawlak,
konsultacje, USG we wtorki
i czwartki od godz. 17.
Centrum Medyczne
Daszyńskiego, Oleśnica, ul.
Daszyńskiego 2A,
tel. 530-719-364,
603-953-465

UROLOGIA

LEK. MED. **TOMASZ PIKOZUB**
OLEŚNICA, ul. Rzepakowa 25
WTOREK: 16:00 - 18:30 REJESTRACJA
ŚRODA: 16:00 - 18:30 500 22 28 28
CZWARTEK: 16:00 - 18:30
SOBOTA: 10:00 - 12:30 71 75 75 210

www.urologolesnica.pl

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

NFZ, LUXMED MEDICOVER-
bezpłatnie oraz wizyty prywatne
Dermatolog bez kolejki
C.M. Hipokrates. Oleśnica, ul. Wrocławska 41.
Tel. 71-398-33-23, 511-459-089.

hipokrates-olesnica.pl

CENTRUM MEDYCZNE „HIPOKRATES”

Oleśnica, ul. Wrocławska 41 (Dom Rzemiosła) Tel. 71-398-33-23
Przychodnia rodzinna informuje, że są jeszcze
wolne miejsca do złożenia deklaracji
do PORADNI POZ.

Mamy lekarzy internistów i pediatrę, oraz na miejscu laboratorium analityczne i pracownię USG, wykonujemy również USG piersi i badania słuchu. Posiadamy poradnie specjalistyczne z umową na NFZ. Zapraszamy!

OPONY
ZIMOWE

Oleśnica, ul. Łąkowa 2 Tel. 693-395-448

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU**

Burmistrz Miasta Oleśnicy
ul. Rynek 1, 56-400 Oleśnica, ogłasza:

II-przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następującej nieruchomości położonej w Oleśnicy

Adres nieruchomości: Oleśnica	Numer działki	Arkusz Mapy	Powierzchnia działki w m ²	KW Nr	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.	Wadium w zł.
ul. Holenderska, obręb Lucień	246	94	1.481	WR1E/00028070/7	395.000	39.500

Cena sprzedaży gruntu, osiągnięta w przetargu podlega opodatkowaniu stawką VAT w wysokości 23%, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 pkt 6 oraz zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025r., poz. 775, z późn. zm.).

Przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego pomiędzy ul. Polną, Wikliniarską, Ludwikowską i Stawową w Oleśnicy, uchwalonym przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą nr XXXIV/270/2013 z dnia 27 czerwca 2013 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego poz. 4314 z dnia 12 lipca 2013r., nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną (w/w działka znajduje się w jednostce strukturalnej o symbolu: 16.MN).

Działka gruntowa nr 246 AM 94 znajduje się w strefie ochrony konserwatorskiej dla zabytków archeologicznych.

Przetarg na wyżej wymienione nieruchomości, odbędzie się dnia 20 lutego 2026 r. o godz. 11:30 (w Sali Obrad - pokój nr 37 na II piętrze w części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy).

Najpóźniej do dnia 16 lutego 2026r. na rachunek bankowy Gminy Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika – Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8:00 do 16:00.

SERWIS**KOMPUTEROWY**

Instalacja systemu, naprawa,
wymiana ekranu laptopów w 24 godziny!
Kasy fiskalne on-line!
Oleśnica, ul. Kopernika 10 G (teren byłego POM-u).
Tel. 602-771-432, 71-399-39-53, w godz. 8-16.

USŁUGI**REKLAMOWE**

- **PIECZĄTKI** od ręki
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.

AMFOL
am_fol@wp.pl
laser@am-fol.pl
56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl

Grawerowanie
i cięcie laserem CO₂

NA MATERIAŁACH
I ARTYKUŁACH WŁASNYCH
ORAZ POWIERZONYCH

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję



Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul.

Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: olpress64@gmail.com; www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Polska Press Sosnowiec. Nakład: 3.000 egz.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-14.

LUX SFERA

SOCZEWKI PROGRESYWNE

Druga para soczewek **-90%**

PIĄTEK BADANIE GRATIS*

*przy zakupie okularów

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2,
tel. 71 398 21 21
Zapraszamy:
pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

POLSKA W OKULARACH

AI TO

Partner **PROFIAUTO.PL**

Oleśnica, ul. Rzemieślnicza 11 a

Zapraszamy w godzinach: pn - pt 8-18, sobota 8-14,
tel: 71 398-59-51; Biuro: biuro@automixsc.pl

PROFESJONALNIE CZYŚCIMY KATALIZATORY I FILTRY DPF

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zacisze” w Oleśnicy ogłasza przetarg nieograniczony ofertowy na:

Świadczenie usług w zakresie drobnych robót ogólnobudowlanych i instalacyjnych w zasobach SM „Zacisze”.

1. W ofercie należy podać:

- Stawkę roboczogodziny (R) i składniki cenotwórcze (Ko, Z, Kz).
- Aktualny wyciąg wygenerowany z CEiDG.
- Ogólną charakterystykę firmy tj. zatrudnienie, czy firma jest płatnikiem podatku VAT, zakres świadczonych usług, referencje itp.
- Oświadczenie oferenta, że nie zalega z płatnościami w Urzędzie Skarbowym i ZUS
- Aktualna polisa ubezpieczeniowa firmy.

2. Szczegółowy tryb przetargu określony jest w „Regulaminie przeprowadzania przetargów na roboty, dostawy oraz usługi na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze” w Oleśnicy”.

3. Pisemne oferty, zawierające podane powyżej informacje należy składać w siedzibie Spółdzielni przy ul. Kochanowskiego 5; w pok. 103 do dnia 28.01.2026r. do godz. 9:30 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.01.2026r. o godz. 10:00 w sali widowiskowej w siedzibie SM „Zacisze” (I piętro) ul. Kochanowskiego 5 w Oleśnicy.

4. Bliższych informacji udziela Dział Techniczny, pok. 112, tel. 071 798 20 37 lub 38.

5. Obecność oferentów przy otwarciu ofert nie jest obowiązkowa.

6. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

SKLEP DZIECIĘCY MICHAŁEK

Oleśnica, ul. 3 Maja 22. Tel. 785-530-040

BODZIO

Wejdź na www.bodzio.pl

Odwiedź Nas!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903
Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3166666

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Oleśnicy
ul. Rynek 1, 56-400 Oleśnica, ogłasza:

I-przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż następujących nieruchomości położonych w Oleśnicy

Adres nieruchomości: Oleśnica	Numer działki	Arkusz Mapy	Powierzchnia działki w m ²	KW Nr	Cena wywoławcza nieruchomości w zł.	Wadium w zł.
ul. Demokratów, obręb Lucień	92	68	802	WR1E/00053227/7	289.000	28.900

Cena sprzedaży gruntu, osiągnięta w przetargu podlega opodatkowaniu stawką VAT w wysokości 23%, zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 2 pkt 6 oraz zgodnie z art. 41 ust. 1 w związku z art. 146a pkt 1 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025r., poz. 775 z późn. zm.).

Działka nr 92 AM 68:

Przeznaczenie nieruchomości w planie miejscowym i sposób jej zagospodarowania: zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulicy Wiejskiej, Kosynierów, Glinianej i Dąbrowskiego w Oleśnicy, uchwalonym przez Radę Miasta Oleśnicy uchwałą nr XXXVIII/235/2009 z dnia 29 października 2009 r., ogłoszoną w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego nr 219, poz. 4206 z dnia 18 grudnia 2009r., nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną oraz częściowo pod tereny ulic dojazdowych (w/w działka znajduje się w jednostce strukturalnej o symbolu: 3MN oraz częściowo 4KD-D).

Działka gruntowa nr 92 AM 68 znajduje się w obrębie stanowiska archeologicznego nr 8/55/78-31AZP.

Przetarg na wyżej wymienioną nieruchomość, odbędzie się dnia **18 lutego 2026 r. o godz. 11:00** (w Sali Obrad - pokój nr 37 na II piętrze w części ratuszowej Urzędu Miasta Oleśnicy).

Najpóźniej do dnia **13 lutego 2026 r.** na rachunek bankowy Gminy Miasta Oleśnicy nr 18 9584 0008 2001 0000 0055 0004 w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy należy wpłacić wadium w pieniądzu.

Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy Rynek-Ratusz, oraz opublikowano na stronach internetowych <http://www.olesnica.pl> (w zakładce Aktualności) i <http://idumolesnica.bip.gov.pl> (Menu użytkownika – Nieruchomości: Sprzedaż - Kupno).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji, Gospodarki Gruntami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Oleśnicy (pok. 103, I p.) lub telefonicznie pod nr (071) 798-21-54 w godz. od 8:00 do 16:00.

jba SKLEP

Wędkarsko-Zoologiczny

Oleśnica,
ul. 3 Maja 22/II